

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zi. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II.

Nr. 228.

Kraków, wtorek 1 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 zł., z odnośnikiem do domu 5 zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Po zawarciu paktu Trzech Mocarstw.

Wymiana depech między głowami i mężami stanu mocarstw.

(§§) Berlin, 30 września. Z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw między Niemcami, Włochami i Japonią odbyła się następująca wymiana depech:

Kanclerz Hitler do J. K. Mości króla Włoch i Albanji, cesarza Etyjpii:

Proszę Waszą Królewską Mość w tej godzinie, w której Włochy, Niemcy i Japonia przez zawarcie Paktu Trzech Mocarstw dają nowy światowej doniosłości wyraz swego zbratania, o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń pomyślności dla W. K. Mości oraz szczęścia i powodzenia narodu włoskiego.

Podp. Adolf Hitler.

Szef rządu włoskiego Mussolini do premiera japońskiego księcia Konoye:

Podpisanie paktu jednoczącego siły naszych krajów dla identycznych wielkich zadań odbudowy terenów europejskiego i azjatyckiego, wita naród włoski z prawdziwym entuzjazmem. Faszystowskie Włochy od długiego czasu śledzą z niezmienną sympatją postępy polityki japońskiej, zmierzającej do zapewnienia narodowi japońskiemu lepszych możliwości życiowych i mocarstwowej potęgi. Szczęsne idee tej polityki musiały w logicznym rozwoju doprowadzić do dzisiejszego wydarzenia. Jednoczącego w teraźniejszości i na przyszłość siły trzech państw. W tem poczuciu pragnę przesłać Panu moje serdeczne pozdrowienia w dniu, w którym dawna przyjaźń obu naszych narodów zostaje ponownie przypieczętowana uroczystym i trwałym sojuszem.

Podp. Mussolini.

Hrabia Ciano do japońskiego ministra spraw zagranicznych Matsuoka:

W momencie podpisania paktu, jednoczącego Japonię, Włochy i Niemcy silnymi węzłami uroczystego sojuszu, przesyłam Waszej Eksceleencji moje serdeczne pozdrowienia.

Naród włoski obserwował w ostatnich latach z podziwem i z poczuciem solidarności olbrzymi wysiłek, dokonany przez naród japoński, celem stworzenia nowego porządku na Dalekim Wschodzie i ocenił w całej pełni niustanne dowody przyjaźni okazywanej mu przez Japonię.

Zawarty dzisiaj pakt opiera się na głębokim wzajemnym zrozumieniu historycznych konieczności i zadań naszych narodów, oraz na zupełnej i trwałej wspólności interesów i światopoglądów. Pragnę wyrazić Waszej Eksceleencji moje głębokie zadowolenie z powodu zawarcia tego paktu, który w sposób ostateczny przypieczętuje wzajemny związek Włoch, Japonji i Niemiec i stanowi wydarzenie o podstawowym znaczeniu dla przyszłej historii świata.

Podp. Galeazzo Ciano.

Kanclerz Hitler do Benito Mussoliniego:

„Duce! W tej chwili został podpisany Pakt Trzech Mocarstw pomiędzy faszystowskimi Włochami, narodowo-socjalistycznymi Niemcami i bohaterką Japonją. Pakt stanowi nowy wyraz do głębi sięgającego zbratania naszych krajów i zgodności naszych celów. W tej historycznej chwili pozdrawiam Pana, Duce z uczuciem przyjaźni i szczerego koleżeństwa.

Podp. Adolf Hitler.

Kanclerz Hitler do J. C. Mości cesarza Japonji:

„Historyczna doniosłość podpisanego właśnie Paktu Trzech Mocarstw pomiędzy Japonją, Niemcami i Włochami, daje mi okazję do złożenia Waszej Cesarskiej Mości i całemu narodowi japońskiemu wyrazów najszerszej przyjaźni.

Podp. Adolf Hitler.

Z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw między Włochami, Niemcami i Japonją, król i cesarz Wiktor Emanuel III

wystosował do cesarza Japonji następującą depechę:

„W momencie, w którym tradycyjna przyjaźń, łącząca naród włoski z potężnym narodem japońskim zostaje przypieczętowana paktem jednoczącym nierozdzielnie Włochy Niemcy i Japonję, pragnę wyrazić Waszej Cesarskiej Mości moje głębokie zadowolenie. Jestem przekonany, że nasze trzy zjednoczone państwa wypełnią misję, nałożoną przez ich starą i sławną kulturę.

Podpisano Wiktor Emanuel III.

Cesarz Japonji wystosował do kanclerza Hitlera następującą depechę:

„Sprawia mi wielką przyjemność wyrażenie wobec Waszej Eksceleencji mojego zadowolenia z powodu zawarcia trwałego paktu, podpisanego przez Japonję, Niemcy i Włochy, mającego na celu ustalenie nowego porządku, opartego na sprawiedliwych podstawach. Ze szczególnym naciskiem podkreślam przy tej sposobności, że nie cofniemy się przed żadnymi przeciwnościami przy ustalaniu pokoju światowego.

Hirohito.

Król Włoch i cesarz Etyjpii przesłał do kanclerza Hitlera depechę następującą:

„Dziękuję Waszej Eksceleencji bardzo uprzejmie za przyjazne słowa, jakie Wasza Ekscelencia raczyła wystosować do mnie w momencie ponownego podkreślenia przez Niemcy, Włochy i Japonję swych wzajemnych nierozdzielnych węzłów za pośrednictwem Paktu Trzech Mocarstw. Wszyscy Włosi jednoczą się ze mną, aby z równą serdecznością przesłać Waszej Eksceleencji i mężnemu, zaprzyjaźnionemu Narodowi niemieckiemu najgorętsze życzenia.

Wiktor Emanuel.

Hr. Ciano u kanclerza Hitlera

Dłuższa wymiana zdań w obecności Ribbentropa.

(§§) Berlin, 30 września. W sobotę w południe przyjął Kanclerz Hitler w gmachu kanclerskim królewsko-włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano na dłuższej wymianie zdań.

Rozmowom towarzyszył minister spraw zagranicznych Rzeszy, v. Ribbentrop.

Przyjęcie u ministra Ribbentropa.

(§§) Berlin, 30 września. Z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw pomiędzy Niemcami, Włochami i Japonją, wydał minister spraw zagranicznych von Ribbentrop na cześć włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i japońskiego ambasadora Kurusu przyjęcie w hotelu „Kaiserhof“.

„Realizacja prawdziwego pokoju na całym świecie“.

Oświadczenie rządu japońskiego w sprawie Paktu Trzech Mocarstw.

(=) Berlin, 30 września. Rząd japoński z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw w Berlinie, wystosował do narodu japońskiego następujące oświadczenie:

„Polityka zagraniczna Japonji wytyczyła sobie jako cel wyłączenie wszystkich sił celem zlikwidowania konfliktu chińskiego, rozbudowy obszaru gospodarczego w Azji wschodniej, oraz zrealizowania prawdziwego pokoju na całym świecie.

Śledząc obecną sytuację światową, można stwierdzić, że prawdziwe zamierze-

„Odpowiedź telegraficzna Mussoliniego do kanclerza Hitlera brzmiała następująco:

„Wodzu! Dziękuję Panu za depechę, przesłaną mi z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw. Naród włoski wita to wydarzenie, jako zasadniczy czynnik w walce, rozpoczętej przez nas i którą będziemy prowadzić wspólnie z największym zdecydowaniem aż do zwycięstwa. Proszę przyjąć moje koleżeńskie pozdrowienia!

Mussolini.

Premjer cesarstwa Japonji wystosował do kanclerza Hitlera następującą depechę:

„Z okazji dzisiejszego historycznego dnia, w którym Japonja, Niemcy i Włochy celem osiągnięcia wzniesłego wspólnego celu polegającego na stworzeniu nowego porządku świata, zjednoczyły się najściślejszym sojuszem, mam zaszczyt wyrazić Waszej Eksceleencji moje najserdeczniejsze życzenia, aby rychło nadszedł dzień, w którym wielki Naród niemiecki pod Pańskim kierownictwem uzyskane już dzisiaj świetne zwycięstwo powiększył jeszcze w przyszłości i wywalczył cel ostateczny.

Kanclerz Hitler odpowiedział na tę depechę następującym telegramem:

„Za przesłane mi w dniu dzisiejszym przyjacielskie pozdrowienia z okazji zawarcia paktu pomiędzy Japonją, Niemcami i Włochami wyrażam Panu najserdeczniejsze podziękowanie. W przekonaniu że ten układ trzech mocarstw udaremni wszelkie plany zmierzające do rozszerzenia wojny i użyczy naszym narodom spełnienia ich uprawnionych żądań, łączę z tem moje najszersze życzenia szczęśliwej przyszłości dla Japonji.“

W przyjęciu, wzięli również udział bawiący w Berlinie hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrano Suner, włoski ambasador w Berlinie Dino Alfieri, oraz hiszpański ambasador general Espinosa de Los Monteros jak również otoczenie włoskiego ministra spraw zagranicznych i hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych.

Ze strony niemieckiej byli obecni generalny feldmarszałek Keitel, szef SS Himmler, szef sztabu SA Lutze, minister Rzeszy Lammers, minister stanu Meisner, szef korpusu Huehnlein, general Fromm, szef sportowy Rzeszy von Tschammer und Osten, sekretarze stanu MSZ. von Weizsaecker, Bohle i Keppler, oraz niemieccy ambasadorowie w Rzymie i w Madrycie von Mackensen i von Stohrer.

jeszcze dalej i wszelkimi środkami starają się uniemożliwić rozwój Japonji.

Rząd japoński czynił niustanne wysiłki celem naprawienia tego stanu rzeczy, jednak dotychczas nie było mu danem uzyskanie pożądanego rezultatu w tej dziedzinie, a nawet ujawniał się w niektórych stron otwarty nacisk przeciwko Japonji. Stan ten doszedł do tego stopnia nasilenia, że o ile pozostawiliby się go bez zmian, wówczas sytuacja musiałaby się wkrótce coraz bardziej, powodując coraz większe trudności.

W obliczu takiego stanu rzeczy dla Japonji możliwe było tylko jedno wyjście, mianowicie na wewnątrz:

możliwie najszybsza rozbudowa jednolitej organizacji narodu zmobilizowanego do czynu, jednocząca cały stumiljonowy naród w jeden zgodny i zdecydowany organizm;

na zewnątrz:

wejście w najściślejszy związek z narodami o tej samej ideologii celem tam energiczniejszego postępowania na drodze realizacji naszych celów państwowych, a równocześnie ekwilibracja tych państw, które starają się nam w tem przeszkodzić, do dokładnego zrewidowania swego etanowiska.

Ze swej strony rząd japoński odnośnie do reorganizacji wewnętrznej starał się wszelkimi siłami przyspieszyć jak najzupełniejsze przeprowadzenie tej reorganizacji, natomiast w dziedzinie polityki zagranicznej uznał za wskazane zjednoczenie się z dwoma państwami o podobnej ideologii, mianowicie Niemcami i Włochami, oraz zwrócenie się koleją do tych państw, które są gotowe współpracować z Japonją, celem przyspieszenia w ten sposób niezbędnej reorganizacji nowego porządku światowego.

Z tego powodu minister spraw zagranicznych wszedł w kontakt w swoim czasie z przedstawicielami rządów niemieckiego i włoskiego i w rezultacie doszedł do skutku pakt trzech mocarstw. Układ ten jest w ten sposób skonstruowany, że Japonja, Niemcy i Włochy współpracują przy budowie nowego porządku, który stanowi cel tych trzech państw na terenie Azji wschodniej i Europy.

W razie, gdyby jedno z tych państw zostało zaatakowane przez państwo nie biorące udziału w obecnej wojnie europejskiej lub w konflikcie chińskim, wówczas inne mocarstwa, uczestniczące w układzie, popieszą mu z pomocą przy użyciu wszelkich środków politycznych, wojskowych i gospodarczych, stojących im do dyspozycji.

Układ ten nie wywiera jednak żadnego wpływu na istniejące obecnie stosunki polityczne pomiędzy trzema państwami: Japonją, Niemcami i Włochami z jednej, — a Związkiem Sowieckim z drugiej strony.

Układ uznaje kierowniczą rolę Japonji przy realizowaniu nowego porządku w wielkiej Azji wschodniej, podobnie jak i w odniesieniu do realizacji nowego porządku w Europie, do którego dążą Niemcy i Włochy, uznaje kierownicze stanowisko tych dwóch państw. W ten sposób układ ustala współpracę między Japonją, Niemcami i Włochami.

Z okazji doświadczenia do skutku historycznego aktu nawiązania przyjaznych stosunków między Japonją, Niemcami i Włochami, zbędem jest specjalnie wspominać o wielkodusznej decyzji znakomitego wodza Niemiec Adolfa Hitlera, oraz wodza Włochów Benito Mussoliniego.

Minister spraw zagranicznych Rzeszy — pan von Ribbentrop niustannie od chwili objęcia swego stanowiska czynił gorliwe wysiłki nad współdziałaniem Japonji i Niemiec i niustannie dążył do rozbudowy przyjacielskich stosunków między temi, obu krajami. Bez przesady można stwierdzić, że jego gorliwym i szczerym wysiłkiem zawdzięcza się doświadczenie do skutku.

Minister spraw zagranicznych Włoch — hr. Ciano — posiada doświadczenie z czasów swej służby dyplomatycznej na Dalekim Wschodzie, dzięki czemu już od dawna potrafił sobie zdobyć dokładną znajomość stanowiska cesarstwa japońskiego na Dalekim Wschodzie i przychylił się do wzmocnienia stosunków przyjacielskich między Japonją i Włochami.

Dzisiejszy rezultat w dużej mierze zawdzięcza się jego rozsądnej zdolności przewidywania. Naród japoński czuje się wzmożony świadomością, że narody niemiecki i włoski kierowane przez swoich dumnnych wodzów, posiadają także tak znakomitych ministrów spraw zagranicznych.

Matsuoka o znaczeniu paktu Trzech Mocarstw.

(S) Tokio, 30 września. Z okazji zawarcia Paktu Trzech Mocarstw minister spraw zagranicznych Matsuoka wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że Japonia w obliczu trudnej sytuacji podjęła krok, stanowiący jedyną tego rodzaju wydarzenia historii, od którego zależy los całego narodu.

Rząd japoński wierzy, że uczynił wszystko, co może się przyczynić do rozwiązania trudnych problemów. Celem japońskiej polityki zagranicznej jest uregulowanie problemu chińskiego i stworzenie ogólnego dobrobytu na obszarze wielkoazjatyckim, oraz przyzyczenie się w ten sposób do pokoju światowego.

Obecna sytuacja pozwala jednak wnioskować, że pewne kraje nie zrozumiały zamierzeń Japonii. Kraje te kierują się fałszywym poglądem, że pokój jest równoznaczny z utrzymaniem starego porządku i usiłują wszelkimi środkami przeszkodzić w zrealizowaniu przez Japonię swej misji.

Te okoliczności zmusiły Japonię do uznawania sobie, że nie może ona pozwolić na dalszy rozwój tej sytuacji międzynarodowej. Z tego powodu dokonano wewnątrz zjednoczenia wszystkich warstw narodu japońskiego, a na zewnątrz zjednoczenia z Niemcami i Włochami, które reprezentują tę samą ideologię polityczną. Pakt nie oznacza bynajmniej natychmiastowego przyłączenia się Japonii do wojny europejskiej, ani zamiaru Japonii zagrożenia któremukolwiek z narodów, o ile nie zostanie ona sprowokowana.

Przez zawarcie tego paktu odpowiedzialność Japonii jako kierowniczej nowego porządku na obszarze wielkoazjatyckim, stała się większa niż kiedykolwiek. Jakkolwiek Japonia pragnie dokonania tych zadań w drodze pokojowej, to jednak może wytworzyć się taka sytuacja, która będzie wymagała natychmiastowej decyzji. Jednak rząd i naród są przygotowane na wszystkie ewentualności.

Oświadczenie ministra Matsuoka wobec narodu niemieckiego.

(=) Tokio, 30 września. Minister spraw zagranicznych Matsuoka przyjął w ciągu soboty w swych prywatnych apartamentach przedstawiciela niemieckiego biura informacyjnego DNB i przekazał na jego ręce deklarację przeznaczoną dla narodu niemieckiego.

„Po zawarciu przez nas sojuszu musimy mieć do siebie pełne wzajemne zaufanie i każdy z nas czynić jaknajlepiej tak, aby wzajemnie pomagać sobie w duchu, którym owiany jest wspomniany, a ostatnio podpisany pakt. Ten duch niezawodnie ma wiele większe znaczenie, niż martwe litery porozumienia. Nie muszą tego szczególnie podkreślać, że Niemcy i Włochy znajdują w Japonii najbardziej lojalnego przyrzeczenia”.

Wymiana orędzi rządowych.

(SS) Berlin, 30 września. W związku z uroczystym podpisaniem Paktu Trzech Mocarstw pomiędzy Niemcami, Włochami i Japonią, odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych wymiana orędzi rządowych niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa i ministra spraw zagr. królestwa Włoch hr. Ciano z ministrem spraw zagr. cesarstwa Japonii Matsuoka.

Minister spraw zagr. Niemiec von Ribbentrop oświadczył w swym orędziu rządowym, co następuje:

„Z prawdziwą radością mam zaszczyt zawiadomić Waszą Ekszellencję, że właśnie ambasador Kurusu, hr. Ciano i ja, jako upoważnieni przedstawiciele, dokonaliśmy podpisania Paktu Trzech Mocarstw pomiędzy Japonią, Niemcami i Włochami, który tem samym wszedł w życie. Po tym historycznym akcie, stanowiącym ostateczne przyrzeczenie przetrwania i wspólnoty interesów między naszymi trzema krajami, pragnę wyrazić Panu moje osobiste najserdeczniejsze gratulacje oraz podziękować Panu jak najgoręcej za wysiłki, które w tak istotny sposób przyczyniły się do szybkiego dojścia do skutku paktu.”

Japoński minister spraw zagr. Matsuoka dał wyraz swej radości, że w ten sposób może uczestniczyć w tym akcie o światowej doniosłości. Prosił on ministra spraw zagr. Niemiec o przekazanie życzeń w imieniu jego własnego i rządu japońskiego dla kanclerza Hitlera i rządu niemieckiego. Na zaproszenie ministra von Ribbentropa o przybycie do Berlina, odpowiedział japoński minister spraw zagranicznych, że skorzysta z niego, skoro tylko będzie to możliwe.

Następnie minister Matsuoka zwrócił się z prośbą do hr. Ciano o wyrażenie Mussolinimu gratulacji w swym własnym imieniu oraz w imieniu rządu japońskiego. Dalej oświadczył on, że chętnie skorzysta z zaproszenia ministra spraw zagr. Niemiec von Ribbentropa o przybycie do Berlina i przy tej sposobności odwiedzi również Rzym.

Wysokie odznaczenia dla polityków japońskich.

(SS) Berlin, 30 września. Kanclerz Hitler z okazji podpisania Paktu Trzech Mocarstw między Niemcami, Włochami i Japonią nadał wielkie krzyże orderu Orła niemieckiego ministrowi spraw zagranicznych cesarstwa Japonii Yosuke Matsuoka i ambasadorowi cesarstwa Japonii w Berlinie Saburo Kurusu.

Świat pod wrażeniem Paktu Trzech Mocarstw.

(=) Madryt, 30 września. Układ Trzech Mocarstw stanowi główny temat zainteresowania prasy północno-włoskiej.

I tak „Popolo d'Italia” oświadcza, że przymierze to stanowi bariera, której przezwyciężeniem jest zabezpieczenie obszarów żyłowych 3-ech wielkich mocarstw w Europie i w Azji. Stanowi ono niepokonany blok, przeciwko któremu nie ma się zrobić. Koalicja ma charakter antybrzyjski i ma na celu izolowanie konfliktu i Anglii. Fakt nie jest zwrócony przeciw Amerykanom, ponieważ ani Włochy, ani Niemcy czy Japonia nie zamierzają wyzywać jakiegokolwiek mocarstwa, nie biorąc go udziału w wojnie.

„Corriere della Sera” oświadcza, że próby angielskie umniejszenia znaczenia paktu herlińskiego są śmieszne, podobnie, jak śmieszne jest widzieć w nim próbę zastraszenia, skierowanego ku Stanom Zjednoczonym. Pakt nie jest skierowany przeciwko nikomu, nie narusza on układu niemiecko-sowieckiego, ale uzupełnia go i logicznie może być uważany za wstęp do odprężenia stosunków sowiecko-japońskich.

Gazeta „Del Popolo” pisze, że ogólne wrażenie w świecie, wywołane nowym paktem, jest takie, iż dyplomacja osi osiągnęła wyraźny sukces i że pozycja Włoch oraz Niemiec doznała dalszego wzmocnienia.

Rzeczniacy rozważenia konfliktu i czynniki, sprzeciwiające się sprawiedliwemu nowemu uporządkowaniu świata, doznały ciężkiej klęski.

Madryt, 30 września. Prasa hiszpańska omawia w dalszym ciągu znaczenie Paktu Trzech Mocarstw, upatrując w nim poważne ostrzeżenie wobec Stanów Zjednoczonych.

Dziennik „Madrid” zapytuje, czy amerykańscy plutokraci rzeczywiście zamierzają wstąpić w ślady swoich londyńskich kolegów, którym nie wystarczyla porażka dyplomatyczna i którzy swoim tępotnym uporem chcą sprowadzić na siebie ostateczną klęskę.

„Informaciones” pisze, że Ameryka znajduje się obecnie izolowana między Atlantykiem i Pacyfikiem i nie posiada żadnej ochrony tyłów w którejkolwiek stronie. Poza to doktryna Monroego oznacza przecięcie izolacji Ameryki!

Tokio, 30 września. Zbliżony do ministerstwa spraw zagranicznych „Japan Times” w artykule przeciwstawiającym układ Trzech Mocarstw i współpracę angielsko-amerykańską, atakuje bardzo ostro politykę zagraniczną Ameryki, która swoimi prowakacyjnymi zrzucaniem Japonię, Włoch i Anglię w nowe trudności i przybliża niebezpieczeństwo wojny do Pacyfiku. Również amerykański zakaz wywozu łożu i

żelaza może zostać sparaliżowany ewentualną pomocą gospodarza Rosji sowieckiej.

Układ Trzech Mocarstw nie oznacza natychmiastowego przyłączenia się Japonii do wojny z Anglią, stawia jednak poglądy i cele Japonii na podstawie identycznej z Niemcami. Z wyjątkiem wypowiedzenia wojny Japonia pod każdym względem zachęca stanowisko wroga Anglii.

Waszyngton, 30 września. Pakt Trzech Mocarstw stanowił sensację w prasie i w radju. Pełny tekst paktu podał wszystkie dzienniki oraz odczytano go wielokrotnie przez radio.

Rząd okrywa się dotychczas zasłoną milczenia, a Hull zrezygnował nawet ze zwykłej konferencji prasowej. Również w parlamencie przywódcy stronnictwa demokratycznego, którzy zwyczajnie przy każdej sposobności podnoszą alarmy wojenne przeciw Japonii i przeciw „dyktaturom” wogóle, zachowują się niezwykle ostrożnie.

„Washington Post” oświadcza, że układ nie przyszedł niespodziewanie. W każdym razie nie zmienia on poważnej sytuacji zagranicznej politycznej Ameryki. Pakt zdaje się być wyraźnie skierowany przeciwko Stanom Zjednoczonym i niewątpliwia ma na celu zastraszenie Ameryki.

Zakaz wywozu łożu ze Stanów Zjedn. do Japonii zatwierdzony.

Japonia przygotowała się odpowiednio. — Godny uwagi rozwój przemysłu żelaznego w Mandżukuo.

(S) Tokio, 30 września. W związku z zakazem wywozu łożu żelaznego i stalowego ze Stanów Zjednoczonych do Japonii, stwierdzając miarodajne kół ministerstwa handlu i przemysłu, że Japonia oczekiwania takiego zarządzenia i odpowiednio przygotowała się na nie.

Zgromadzone nietylko wielkie zapasy, ale także powzięto inne kroki. Przemysł żelazny Mandżukuo rozwijał się w sposób

bardzo godny uwagi. Również postarano się o dostawy żelaza surowego z Chin i z mórza Południowych.

Technika wytworzenia stali poczyniła tego rodzaju postępy, że Japonia jest pod tym względem samowystarczalna. Pomiędzy tego w dziedzinie zużycia żelaza rząd wyda jeszcze dalej idące zarządzenia, ponieważ wzmocnienie obrony narodowej stawia specjalnie wielkie zadania.

Rzym oczekuje szybkiego zakończenia wojny.

Ostrzeżenie przed nieodpowiedzialnymi interwencjami.

(=) Rzym, 30 września. Zawarcie paktu pomiędzy mocarstwami osi i Japonią zostało w Rzymie przyjęte z olbrzymim entuzjazmem. Wiadomość o tem, która nie mogła się jeszcze ukazać we wczesnych wydaniach południowej prasy, po otrzymaniu jej przez dzienniki przedostała się do wszystkich kół politycznych. Już w ostatnich dniach dopatrywano się zapowiedzi tego zbliżenia w aluzjach i komentarzach dzienników do wkroczenia Japończyków do Indochin.

Ogólnie po zawarciu tego wojskowego sojuszu oczekiwane jest szybkie i pomyślne zakończenie wojny z Anglią. Nie wiadomo, czy po zawarciu tego paktu Anglia wypowie wojnę Japonii, czy też rozwiązanie sytuacji potoczy się innymi drogami.

Na konferencji prasy zagranicznej podkreślił ambasador Rocco, że zjednoczenie trzech młodych narodów za pośrednictwem obecnego paktu, który sprowadził pod wspólny mianownik wojnę w Europie i na Dalekim Wschodzie, posiadać będzie olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju

wypadków i że ten związek trzech mocarstw został stworzony dla zbudowania nowego porządku światowego i nowego nowoczesnego pokoju.

Zjednoczenie obecne — jak podkreślił dalej ambasador Rocco w swym oświadczeniu — oznacza apel do wszystkich państw dobrej woli o przyłączenie do współpracy w nowym kształtowaniu świata i stawanie w jednym szeregu w dążeniu do tego celu.

Równocześnie jednak pakt jest nowym ostrzeżeniem dla tych wszystkich mężów stanu, którzy pragnęliby nakłonić swoje narody do niebezpiecznego targulecia się na osrodki i obszary życiowe tych trzech państw, aby wstrzymali się w swoich zapędach, gdyż w przeciwnym razie mogliby swoje narody postawić w sytuacji, mogącej im uzmysłowić potęgę trzech młodych narodów.

Dalszy rozwój wypadków, jakie wynikną z zawarcia paktu, oczekiwany jest w Rzymie z największym napięciem.

Amerikanin opowiada o Londynie

Berno, 30 września. Amerykańska agencja prasowa „United Press” informuje stale swoich czytelników o sytuacji, panującej w Londynie, korzystając ze sprawozdań swoich korespondentów. Jakkolwiek tendencją tych sprawozdań jest, aby osiągnąć wrażenie bombardowania, to jednak nierzadko przebiega kilka ciekawych szczegółów.

Oto, jak opisuje jeden z korespondentów swój spacer po City: „Komunikacja ulicą jest przerywana na zbiegu kilku ulic przez wielki krater, wyrwany przez bombę, co jedną ulicę zamyka zupełnie, drugą zaś do połowy. Niektóre ulice zamknięto, przeciagając sznury, bądź to dlatego, że padły tam bomby zegarowe, bądź też dlatego, że budynki grożą zawaleniem. Przechodzę bardzo dużo czasu, aby dostać się do punktu, oddalonego o 3 km taksówką. W końcu wysiadam z niej i idę pieszko. Jak to przeważnie robią ci, którym się spieszniej. Nawet jednak piesi musieli nierzadko mijać bloki domów. Niosąc teczkę z akta-

mi, maski gazowe i parasole, wędrowali oni nakoło jakiegoś niebezpiecznego miejsca bieżnymi uliczkami, aby dotrzeć do miejsca przeznaczenia.

W sprawozdaniu o zachodniej części miasta czytamy:

Gdy udamy się w górę ku Whitehall przez Trafalgar Square aż do Piccadilly Circus, gdzie wybite wiele szyb, dochodzi się do Mayfair, którego granice stanowią Regent Street, Oxford Street, Park Lane i Piccadilly Street. Cała ta dzielnica doznała silnych strat podczas bombardowania. Duża ilość szafek składów jest albo zupełnie zamknięta, albo też świeci rozbitymi szyhami wystawowymi. Na ulicy leży miał, pochodzący z rozbitych szyb, po którym chodzi się, jak po dywanem. Pomimo to życie handlowe w tej dzielnicy trzyma się zasady „business as usual”. Ciekawo uszkodzona jest Burlington Arcade. Brak jest rozbitych, a na jednym końcu ulicy porożbijane są składy, podczas gdy na drugim końcu są częściowo zamknięte. Minja-

tutowy drapacz chmur na Berkeley Square nie ma ani jednej całej szyby, a również cały rząd odnow na zachodniej części placu wygląda podobnie. Na Bond Street dużo domów jest uszkodzonych, dwa lub trzy dymy znikły zupełnie z powierzchni, albo są wypalone.

Ze wschodniej części miasta, która najbardziej ucierpiała, donoszą, że w dokach, które ciągną się na przestrzeni 15 kilometrów wzdłuż Tamizy, niema prawie ani jednego, któryby nie otrzymał uderzenia bombą. Oczywiście, że i ulice, leżące obok tych ważnych obiektów wojskowych, ciężko ucierpiała. Nieraz trudno się zorientować co do powstałych szkód, zanim się nie stanie bezpośrednio przed danym obiektem. Ale wtedy miarkuje się, że ten dom został jakgdyby wyrwany z całego rzędu i wtedy również domy sąsiadnie ucierpiał. Tu i ówdzie zablokowana się cała ulica kupą grusów, a straż pożarna gasi ostatnie płomienie leżących zgłiszcz.

Wkońcu opisuje jeden z korespondentów wielkie zmiany, jakie zaszły w nocnym życiu Londynu: „Wielu Londyńczyków przepędza całą noc w przejściach i na dworcach kolejki podziemnej. Tłok jest tam tak duży, że właściciele pasażerowie muszą iść gniegi, aby dostać się do wagonów. Wielu widzi się tam z kufkami i koskami z jedzeniem, wielu zaś przynosi ze sobą plecy, a nawet materace. Podczas sygnałów alarmowych gromadzą się grupki czekających, kładą się na spoczynek lub rozmawiają, palą papierosy i czytają pismo. Najgorzej są odiagie przoszody w komunikacji, zwłaszcza dla urzędników, pracujących w City. Wygląd ich zmienił się zasadniczo. Zamiast czarnego kapelusza filowego i pięknego parasola, noszą teraz maski gazowe, kalosze, a nawet hełm stalowy. Tak uzbrojeni wychodzą oni rano z czeluści kolejki podziemnej i udają się do swoich warsztatów pracy. Nerwy ludności cierpią oczywiście z powodu takiego trybu życia; to też nie dziwnego, że tysiące ludzi marzy o sobocie, aby móc się przynajmniej jako tako wyspać.”

Rozmowy ministra Sunera z rządem niemieckim.

(=) Berlin, 30 września. Wizyta hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Serrano Sunera w Niemczech dała okazję do obszernej i wyzerpującej wymiany zdań z rządem niemieckim, w których w ostatnich dniach brał również udział bawliwy w Berlinie włoski minister spraw zagranicznych hrabia Ciano.

Rozmowy, nacechowane stale duchem ścisłej przyjaźni, charakteryzujące stosunki pomiędzy trzema mocarstwami, doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia wszystkich zagadnień, dotyczących wspólnych interesów.

Minister Suner odjechał do Monachjum.

(SS) Berlin, 30 września. Hiszpański minister spraw wewnętrznych Serrano Suner wraz z towarzyszącymi mu osobami, opuścił Berlin, udając się pociągiem specjalnym z krótką wizytą do Monachjum.

Na jego pożegnanie zjawili się na peronie dworca ambasador Hiszpanii w Berlinie generał Espinosa de los Monteros wraz z członkami ambasady, oraz delegacja Falangi.

Po wizycie w Monachjum uda się minister spraw wewnętrznych Hiszpanii do Rzymu.

W kilka chwil po odjeździe członkowie delegacji towarzyszącej ministrowi, opuścił Berlin i w drodze przez Paryż udali się do Hiszpanii.

Angielski przemysł lotniczy.

Kraków, 30 września.

(PWP) Z biegiem lat i z postępem techniki zmieniły się znacznie sposoby prowadzenia wojen. Podczas gdy dawniej największe znaczenie miała piechota, to dziś — nie zaprzeczając wartości tej czy innej broni, od których współdziałania zależy rezultat i powodzenie wojny — na pierwszy plan wysuwa się lotnictwo.

Nowoczesna wojna domaga się silnego lotnictwa, wyposażonego w najlepszy sprzęt techniczny, dysponującego zdrowymi fizycznie i duchowo, wyszkolonymi odpowiednio ludźmi, zdolnymi do każdego przedsięwzięcia. Silne zaś lotnictwo zależy od uprzemysłowienia kraju i jego zdolności wytwórczej.

W Anglii istnieje kilkanaście większych i mniejszych ośrodków przemysłu lotniczego.

W każdym z nich wytwarza się samoloty różnych typów, jednak wytwórczość ta nie jest w stanie pokryć strat, naskutek zmienionych warunków pracy, nie mówiąc już o zwiększeniu obecnego stanu sił lotniczych. A przecież niedawno słynny amerykański konstruktor Grover Loening obliczył, że Anglia do skutecznej obrony swoich wybrzeży potrzebuje co najmniej 20 tysięcy samolotów, posiada ich zaś tylko 5 tysięcy. Bez względu na to, czy obliczenia te należy uważać za słuszne, czy też nie, w każdym razie faktem jest, że Anglii ubywa silnie uzbrojona Francja. Anglia

nie jest więc obecnie zdolna do prowadzenia nowoczesnej wojny.

Po zawarciu układu z Francją, Niemcy podjęły wojnę ze wzmocnionymi siłami, dowodzi tego zaś rozpoczęcie całkowitej blokady wysp brytyjskich, które znajdują się coraz bliżej zupełnej katastrofy.

Anglia zmuszona jest obecnie materiał do budowy samolotów sprowadzać z oceanu i nie jest w stanie z własnych materiałów pokrywać strat, jeżeli wogóle jest to możliwe. Aby móc uzupełniać codzienne straty, ponoszone obecnie, musiałby angielski przemysł lotniczy pracować w zupełnie pokojowych warunkach, musiałby dysponować wszystkimi godzinami pracy, tracącymi obecnie bezpowrotnie naskutek niemieckich ataków lotniczych oraz sprowadzać surowce bez przeszkód w wystarczających ilościach (np. z Francji bauxyt, z którego otrzymuje się aluminium, bezwzględnie potrzebny do budowy samolotów).

Niemieckie lotnictwo stara się już o to, aby przemysł angielski nie mógł pracować w pokojowych warunkach, niszcząc nie tylko w walkach powietrznych aparaty lotnicze, ale także burząc dzień w dzień najważniejsze angielskie ośrodki przemysłowe, jak fabryki silników, samolotów i innego sprzętu lotniczego.

Jednymi z najsłynniejszych i największych są zakłady Vickersa w Chester i Weybridge, zbudowane w roku 1938. Maja one na celu uzupełnianie wojskowego lotnictwa angielskiego przebudowanie wysoko postawionych pod względem technicznym aparatów wojskowych. Zakłady te wytwarzają bombowce typu „Wellesley” i „Wellington”, będące niewątpliwie najlepiej wyposażonymi i najbardziej nowoczesnymi maszynami bojowymi, nie dorównującymi jednak niemieckim. Zakłady te były bombardowane 8 i 9 sierpnia przez niemieckie lotniskowce z wielkim powodzeniem.

W komunikatach wojennych spotykamy się często z nazwą: Bristol-Blenheim. Fabryka tych samolotów, jak i innego typu samolotów wywiadowczych „Beaufort” znajduje się w Bristolu, na zachodnim wybrzeżu Anglii. Ośrodek ten jest jednocześnie bardzo ważny ze względu na znajdującą się tam fabrykę silników, używanych przy wielu typach samolotów angielskich.

Często też słyszy się nazwę „Sunderland”. Są to hydroplany,

nazywane w Anglii „latającymi pancernikami”.

wytwarzane w Rochester, gdzie również znajdują się fabryki części samolotów. Z tych samych zakładów, co „Sunderland”, pochodzi czteromotorowy wywiadowczy, o dalekim zasięgu hydroplan „Singapore”.

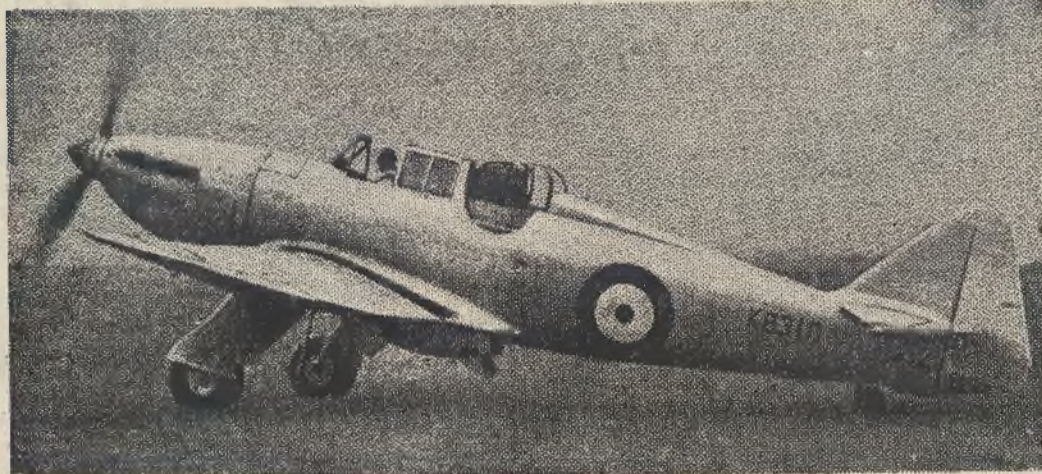
Istnieje jeszcze w Anglii kilka ważniejszych zakładów lotniczych, m. l.

zakłady koło Yeswił, które wytwarzają wyskopulapowa samoloty wywiadowcze.

Samoloty te wytwarza się seryjnie i masowo i są one zaopatrzone w silniki Bristol, dalej zakłady Austina w Birmingham i Brought koło Hull, gdzie buduje się silniki i samoloty torpedowe (Baf fin). Aparaty te, choć posiadają pewną wartość, nie dorównują niemieckim. Niemcy bowiem już dawno zaczęły pracować w dziedzinie budowy aparatów nowoczesnych, podczas gdy Anglia dopiero w ostatnim roku przeprowadza próby z samolotami nowoczesnymi, które znajdują się w stadium doświadczalnym. Wykluczeniem jest, aby Anglii przy pomocy ulepszeń swoich samolotów mogli dorównać pod względem doskonałości niemieckim aparatom bojowym. Nie wiadomo też, czy próbom tym i doświadczeniom przy budowie nowych typów samolotów nie przeekadają potężne ataki niemieckiego lotnictwa.

Portsmouth, wyspa Wight i Southampton, które były ostatnio celem ataków niemieckich są także ośrodkami angielskiego przemysłu wojennego, głównie lotniczego. W Portsmouth buduje się w pierwszym rzędzie niezbędne dla każdej floty powietrznej samoloty ćwiczebne „Oxford” i „Eurey”. Na wyspie Wight w East Cowen znajdują się zakłady, budujące hydropla-

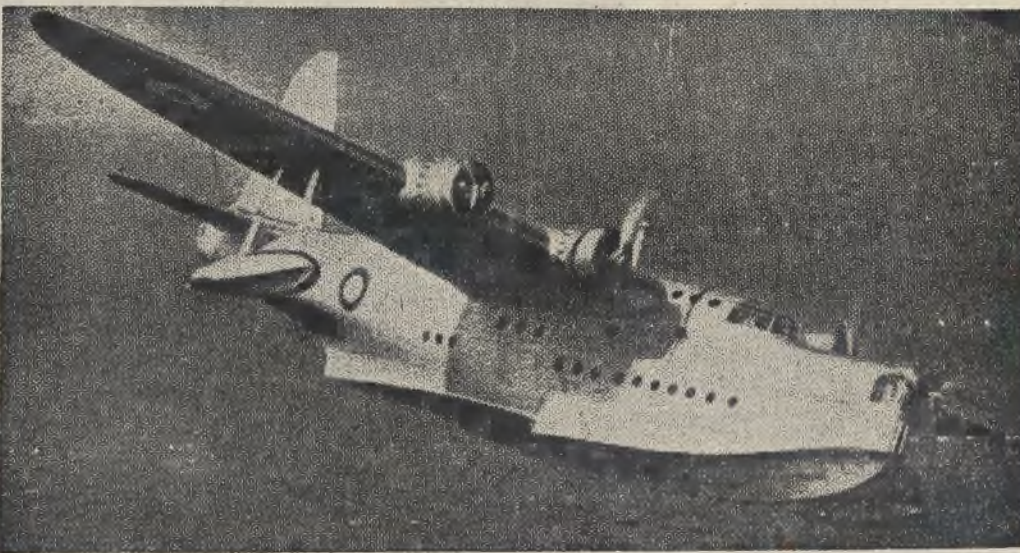
ny, z których jednakże typy „Coloud” i „London” są już przestarzałe. Tylko dalekosiężny wywiadowczy hydroplan „Lerwick” jest samolotem najnowszej konstrukcji, nowoczesnie urządzone i odpowiadającym swoim wymogom. W Southampton znajdują się natomiast zakłady lotnicze, stanowiące dumę lotnictwa angielskiego, gdyż buduje się samoloty myśliwskie „Spitfire”. Są one też ośrodkiem



Angielski samolot myśliwski typu „Defiant”.



Skwadron najszybszych samolotów angielskich typu „Spitfire”.



Największy bombowiec angielski typu „Sunderland”.



Wnętrze hali montażowej fabryki samolotów w Liverpoolu.

najczęściej bombardowanym przez lotnictwo niemieckie.

ani angielskie samoloty myśliwskie, ani artyleria przeciwlotnicza — nie zdołały uchronić tego kraju i najważniejszych jego życiowych ośrodków od uderzeń broni niemieckiej.

W kilku wierszach.

Na zaproszenie ministra Rzeszy dr. Goebbelsa i szefa prasowego Rzeszy dr. Dietricha przybędzie w poniedziałek minister Farinacci na kilkudniowy pobyt do stolicy Niemiec.

* * *

W Wiedniu zmarł na udar serca w 85 r. życia, profesor dr. Juljusz Wagner-Jauregg. Nazwisko zmarłego zdobyło sobie światową sławę w związku z wynalezieniem przez niego szczepionki malarycznej przeciwko paraliżowi.

* * *

Do Lizbony nadeszły wiadomości, według których liczba ofiar ostatnich bombardowań Gibraltaru wynosić ma około 260 zabitych. Aby nie było można ustalić dokładnej liczby zabitych miały władze angielskie zarządzić, aby pogrzeb ofiar odbył się w całkowitej tajemnicy. Liczba rannych ma być podobno znacznie większa, niż o tem informują koła angielskie.

* * *

W związku z klęską, poniesioną przez Anglików pod Dakarem, zabiera głos „Daily Herald”, pisząc, że rząd brytyjski poważał się na zbyt ryzykowną grę. Wprawdzie Dakar może niewiele zawazyć na ostatecznym rozstrzygnięciu i wyniku wojny, to jednak sam fakt zrzucenia zasłony i ujawnienia zamierzenia rządu angielskiego, a równocześnie jego nieudolność.

* * *

Z La Linea donoszą, że Gibraltaru pozbawiony został dostawy gazu wskutek bombardowania przez samoloty francuskie. Bombardowanie elektrowni, która uległa zniszczeniu, przyczynia się do tego, że mieszkańcy Gibraltaru zmuszeni są do spożywania zimnych potraw i w dodatku po ciemku.

* * *

Dwaj oficerowie i 18 marynarzy szwedzkiego statku handlowego „Hembla” odmówili udziału w podróży do Anglii. Opuścili oni pokład statku i drogą lądową udali się do Szwecji.

* * *

„Popolo di Roma” donosi z Szangaju, że wybuchł tam strajk pracowników tramwajowych i autobusowych, wskutek czego w mieście zamarł ruch.

W związku z akcją strajkową nieznanymi dotychczas sprawcy rzucili bombę pod elektrowóz, kursujący przez koncesję francuską w Szangaju, skutkiem czego 16 pasażerów, a wśród nich większość, odniosło dotkliwie obrażenia.

* * *

Według informacji podanej przez biuro Reutersa, przewodniczący giełdy bawelnianej w Liverpoolu powziął decyzję wstrzymania działalności giełdy z uwagi na „obecne warunki” do dnia 1 października, wobec czego do tego czasu giełda będzie zamknięta.

Hr. Ciano odjechał do Rzymu.

(SS) Berlin, 20 września. Królewski-włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano opuścił w niedzielę przedpołudniem Berlin, udając się wraz z towarzyszącymi mu osobami do Rzymu.

Pod nieobecność ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa towarzyszył mu w drodze na dworzec Anhalcki sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Weizsäcker, gdzie minister spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano wraz z nim przeszli przed frontem ustawionej tam wojskowej kompanii honorowej.

Pozatem na peronie dworca zjawili się przywódcą SS, Himmler, sekretarze stanu Bohle i Kappler, podsekretarze stanu Woermann i Gauss, szef protokołu dyplomatycznego poseł Doernberg i szereg czołowych osobistości z ramienia czynników rządowych, partyjnych i armji, celem pożegnania gościa włoskiego.

Przybyli również ambasador Rzeszy w Rzymie von Mackensen, król-włoski ambasador w Berlinie Dino Alfieri z członkami ambasady, dalej przedstawiciele Fascii i włoskiej kolonii w Berlinie.

Ludność Berlina zgromadziła się przy powitaniu, serdecznie owacyjnie.

Ford przeciwnikiem Roosevelta.

(=) Chicago, 30 września. Jak donosił gencja „Transocean”, jednym z pierwszych członków ponadpartyjnej organizacji amerykańskiej, utworzonej we środku pryncypalnego koła w Stanach Zjednoczonych pod nazwą „America Firth” jest Henry Ford!

Program nowej organizacji polega na zwalczaniu wojennej polityki Roosevelta oraz interwencyjnych antytrybunalskich pryncypalnych ośrodków w Stanach Zjednoczonych.

Poważne szkody w dokach Londynu.

Ataki powietrzne za dnia i w nocy ze szczególnym uwzględnieniem Londynu.

Berlin, 29 września. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Przeprowadzone wczoraj znowu przy użyciu wielkich sił ataki lotnictwa były skierowane głównie przeciwko urządzeniom portowym, dokom, fabrykom, elektrowniom i gazowniom w Londynie i Anglii południowej, jak również przeciwko obrotom wojskowym. Ze szczególnym naciskiem bombardowano porty w Londynie i Bristolu. Szeroko rozprzestrzeniające się pożary i wybuchy pozwalały stwierdzić wszędzie sukces. W Anglii środkowej udało się trafić niszcząco w zakłady zbrojeniowe bombą najcięższego kalibru.

Baterie artylerii dalekonośnej ponownie otwary ogień na Dover i uszkodziły trzy znajdujące się w porcie uzbrojone okręty handlowe. Według późniejszych obserwacji dwa okręty zatopiono.

Na obszarze morskim na północ od Irlandii niemieckie samoloty bojowe zaatakowały silnie zabezpieczony konwój i zatopili skutkiem celnych trafień okręt handlowy, pojemności 5000 ton.

Nieliczne nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły w nocy bezplanowo bomby na zachodnio-niemiecki obszar graniczny w zecerem polu. Żadnej szkody nie wyrządzono.

Silne nocne naloty odwetowe trafiły w ważne ze względów wołennych objekty w Londynie i Liverpoolu.

W ciągu dnia 27 września doszło do licznych, zażartych walk powietrznych, w przebiegu których 101 samolotów brytyjskich zostało zestrzelonych. 38 samolotów niemieckich nie powróciło.

Poszukiwacze min zaatakowały brytyjską łódź podwodną bombami wodnymi. Jej zniszczenie jest prawdopodobne.

Podczas ataku na Anglię środkową wyobniła się załoga samolotu pod dowództwem porucznika Leonhardiego. Mimo silnej obrony załoga ta odważnym lotem zaatakowała zakłady zbrojeniowe i zrzuciła z małej wysokości bomby w środek obiektu.

*

(§§) Berlin, 30 września. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje w niedzielę dnia 29 września:

W dniu 28 września i w nocy z 28 na 29 września ataki odwetowe lotnictwa niemieckiego zwrócone były przedewszystkiem na Londyn, a ponadto na Liverpool i inne miasta portowe Anglii południowej. Wazne uszkodzenia wyrządzone zostały na terenie doków Silverton w Londynie, Gravesend w dokach Tulbury, jak również w dokach Ostindia położonych w łuku między.

W wyniku ataków powietrznych na silnie zabezpieczony transport konwojowany w pobliżu wschodniego wybrzeża Szkocji, udało się celnymi trafieniami bomb zatopić dwa statki handlowe, pojemności po 2000 ton każdy.

W czasie ataków powietrznych wykonanych w ciągu dnia, wywiązały się nad Londynem zaciepne walki powietrzne, zakończone bardzo pomyślnym wynikiem dla lotnictwa niemieckiego.

Lotnictwo brytyjskie dokonywało ataków nocnych ze szczególnym uwzględnieniem terenów pogranicznych Niemiec zachodnich i południowo-zachodnich. Niszczące brytyjskie samoloty bombowe, którym udało się przedrzeć w okolice Berlina, zostały zmuszone do zawrócenia z drogi

dzięki ogniom zaporowemu artylerii przeciwlotniczej tak, że nie było im danem osiągnąć granicy miasta.

Nieprzyjacieli zrzucił większą ilość bomb na tereny Niemiec zachodnich i południowo-zachodnich, które jednakże nie wyrządziły godnych wzmianki szkód. W jednym z miast na terenie Niemiec zachodnich zostały powtórnie zaatakowane dzielnice mieszkaniowe, przyczem wiele osób, które nie zdążyły do schronów, zostało zabitych lub rannych.

W ciągu dnia wczorajszego nieprzyjacieli stracił ogółem 28 samolotów, z czego trzy zestrzelone przez artylerję przeciwlotniczą. Zaginął tylko jeden samolot niemiecki.

Przez całą noc trwały nieprzerwane ataki lotnicze na Londyn.

(§§) Berlin, 30 września. W ciągu ubiegłej nocy rozwinęły eskadry lotnictwa niemieckiego niezwykle ożywioną działalność. Ataki kierowały się zasadniczo znów przeciwko Londynu. Nad stolicą Wielkiej Brytanii nieprzerwanie od godziny 20-tej krążyły przez całą noc samoloty, przyczem naloty trwały do południa dnia 29 września. W tym czasie trwał w Londynie alarm lotniczy.

Bombardowanie lotnisk na Malcie.

Rzym, 29 września. Włoski komunikat wojskowy z soboty brzmi następująco: Główna kwatera armii włoskiej komunikuje:

Dwie włoskie formacje lotnicze w otoczeniu myśliwców powtórzyły atak na wyspę Malta i bombardowały lotniska w Micalba i Hal Far. Po przeprowadzeniu swej akcji bez przeszkód, formacje te zostały zaatakowane przez nieprzyjacielskie myśliwce. Dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały poważnie uszkodzone i prawdopodobnie zestrzelone. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

W Afryce północnej kontynuowano akcje oczyszczające i wywiadowcze. Nieprzyjacielskie lotnictwo przeprowadziło naloty na Garn ul Grein i Giarabub, przyczem zabito dwóch Libijczyków i zraniono pięciu Włochów. Włoscy myśliwcy, którzy natychmiast interwenjowali, zestrzelili dwa nieprzyjacielskie samoloty, trzy dalsze zostały prawdopodobnie zestrzelone.

W Afryce wschodniej angielskie oddziały wojskowe usiłowały dokonać dwóch napałów przy pomocy samochodów na obszar Cassaka. Po zetknięciu się z wojskami wywiadowczymi Włochów, Angilicy wycofali się wśród strat. Włoskie lotnictwo zbombardowało nieprzyjacielskie urządzenia obronne w środkowym Sudanie. Nieprzyjacielski nalot na Assab nie spowodował ani ofiar ani szkód.

Nieprzyjacielski samolot wylądował pod Lampedusa i uległ rozbięciu. Załoga, skła-

Zatopienie dwóch okrętów przez samoloty bojowe.

(§§) Berlin, 30 września. W dniu 28-go września łańcuch samolotów bojowych — pod komendą majora Harlinghausena — dokonał ataku na silnie strzeżony transport konwojowany w okolicy wschodnich wybrzeży Szkocji północnej i mimo niezwykle silnej obrony przeciwlotniczej udało się samolotom niemieckim zatopić 2 statki handlowe łącznej pojemności 12.000 brutto ton rejestr.

Łańcuch ten zniszczył zatem ponad 10 tysięcy br. ton rejs. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego.

Angielski bombowiec zestrzelony u bram Berlina.

Nocny atak powietrzny na stolicę Niemiec nie powiodł się.

(§§) Berlin, 30 września. W ciągu ubiegłej nocy nadleciały brytyjskie samoloty ponownie na teren Niemiec. Kilka bombowców przedarło się w kierunku Berlina. — W odpowiedniej chwili artylerja otworzyła przeciwlotniczy ogień, skutkiem czego samoloty brytyjskie nie doleciały do pierścienia obronnego, okalającego Berlin, zawróciły z drogi nie zrzuciwszy bomb. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot.

dająca się z oficera i dwóch oficerów, została wzięta do niewoli. (p)

Obrzymia skuteczność ostatniego włoskiego nalotu na Haifę.

(=) Rzym, 30 września. Ostatni włoski atak powietrzny na magazyny naftowe i objekty kolejowe w Haifie poczynił za sobą wielkie szkody, jak o tem donoszą władomości z Palestyny.

Rezerwoary z ropą, które uniknęły dotychczasowych ataków, zostały trafione bombami i stanęły w płomieniach. Naprawy przy urządzeniach rurociągu naftowego zniszczonych w czasie poprzednich ataków zostały zdemolowane. Warsztaty naprawy wagonów kolejowych, znajdujące się w sąsiedztwie magazynów nafty z Iraku i nowych budynków rafinerii naftowych, zostały poważnie uszkodzone. Palestyna nie posiada drugich tego rodzaju warsztatów kolejowych, któreby mogły zastąpić uszkodzone warsztaty w Haifie.

Na terenie portu, głównie w magazynach i szopach wyrządzono znaczne szkody. Punkt końcowy linii kolejowej Haifa-Kairo oraz dworzec kolejowy w Haifie — położone są na terenie portu. Bombowce włoskie zrzuciły bomby na oba te skupiska obiektów kolejowych. Mały port lodzi podwodnych położony na wschód od głównego portu został trafiony licznymi bombami. W dzielnicy żydowskiej Haify położonej w sąsiedztwie portu panuje wielkie zamieszanie i panika; mieszkańcy jej zaczęli masowo emigrować w głąb kraju.

Utarczki patroli w Afryce Wschodniej.

Skuteczne ataki lotnictwa włoskiego.

(§) Rzym, 30 września. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: Główna kwatera armii włoskiej komunikuje:

Podany w sobotnim komunikacie wojennym wypadek zestrzelenia samolotu dokonującego zwyczajnych lotów wywiadowczych nad Afryką północną uzupełnia się w ten sposób, że pilota wspomnianego samolotu odnaleziono i wzięto do niewoli. — Nieprzyjacieli ponowili ataki powietrzne na miejscowości Bardia i Derna, jak również na strefy Sollum i Giarabub z wynikiem negatywnym. Straty ograniczają się do jednej osoby, która odniosła zranienia u do jednego uszkodzonego samochodu.

Na terenie Afryki wschodniej, a mianowicie na granicy Kenji (około Cherilli) miały miejsce utarczki patroli, podobnie również na wschód od Wajir i w okolicy Todignac w rejonie jeziora Rudolfa z pomyślnym dla Włochów przebiegiem. Nieprzyjacieli został wszędzie pobity i zmuszony do ucieczki, pozostawiając sześciu zabitych, w tej liczbie jednego podoficera, oraz wielu rannych. Po stronie włoskiej odniosło zranienia czterech żołnierzy kolonialnych.

Włoskie lotnictwo bombardowało radiostację Uadi Jusuf (na północny zachód od Gallabat), jak również ostrzeliwało z karabinów maszynowych w locie niskim kolumnę samochodową i oddział obrony przeciwlotniczej, poczem samoloty te powróciły do swych baz. Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało miejscowości: Assab, Dessie i Combolela, nie wyrządzając żadnych szkód. Ponadto bombardowano miejscowość Uessa Uessa (na południe od Magi), bez wyrządzenia godnych wzmianki szkód i bez strat w ludziach.

Spółeczeństwo angielskie żąda wyjaśnień w sprawie Dakaru.

(=) Nowy Jork, 30 września. Flaska, jakie poniosła flota angielska, w czasie swego napadu na Dakar, wywołało olbrzymie oburzenie w angielskiej opinii publicznej.

Prasa i społeczeństwo domagają się z całą energią pociągnięcia do odpowiedzialności ludzi, mających na sumieniu tę „rzeź“. Członkowie parlamentu przebywający obecnie na urlopie zażądali zwolnienia Izby gmin, celem wdrożenia dochodzeń w sprawie tej nieudanej imprezy.

Członkowie rządu, którzy zalecili tę imprezę i brali w niej udział, spotykają się z najostrzejszym potępieniem. Głównym doradcą w tej sprawie był generał brygady Speares, pełniący funkcje oficera łącznikowego pomiędzy de Gaulle a rządem angielskim.

Sądzi się nawet, że odpowiedzialność za ten napał ciąży na osobistościach z bezpośredniego otoczenia Churchilla i z admirałcji. Członkowie parlamentu domagają się obszernej i publicznej dyskusji i oświadczenia, że kraj ma prawo poznać nazwiska osobistości, ponoszących za to odpowiedzialność. Autorytet de Gaulle'a w kołach politycznych został silnie wstrząśnięty.

Łowienie pływających towarów.

Sztokholm, 30 września. Brytyjskie ministerstwo marynarki wezwało ostatnio wszystkich kapitanów i wszystkie załogi okrętowe, aby wyławiały na morzu wszelkie pływające towary i odwoziły je do portów maclerzystych. Rozporządzenie zaznacza, że chodzi tutaj o wszelkiego rodzaju towary.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

I.

W końcu chyliło się ku zachodowi i w powietrzu unosiła się miła atmosfera wiosennego wieczoru. Tego roku wiosna woda była bardzo ciepła i sucha, co starsi, opowiadając ludzi przyjmowali z dużą powagą o dalsze losy lata. Zboża rosły szybko, ale groziło im to, że przy ciepłym powietrzu nie dojrzeją, lecz zgniją przed dojrzewaniem. Z coraz to większą troską spoglądano w niebo, wyczekując jakiejś zmiany w powietrzu, która pozwoliła zapomnieć o nieprzyjemnym przeciuciaczu.

W małą rzeczka, a właściwie strumień, którego nazwy nikt dobrze nie pamiętał, gdyż jedni twierdzili, iż nazywa się Rodawa, a inni, że Cicha Woda, wznosiła się zabudowania fabryki. Główny budynek fabryki wybudowano bardzo dawno. Mówiły o tem solidne, niedzisiejsze mury gmachu. Podobno miał to być budynek parowy, ale ponieważ okazało się, że w tej okolicy miłn nie ma wielkiej rzeźki, więc budynek został zamknięty i opuszczony przez parę lat.

Potem pojawili się jacyś ludzie, oglądający budynek zewnątrz i wewnątrz. Miejscowa ludność, o której nie można było powiedzieć, że składa się z bogaczy, obserwowała tę akcję z pełną uwagą. Gdy otwarto jakiś zakład, wówczas by-

łyby jakieś możliwości zarobkowania. Niejeden już marzył skrycie o wielkich zarobkach, a wójt wsi widział się już na stanowisku burmistrza osiedla, podniesionego do godności miasteczka.

Nadzieje poczęły się urzeczywistniać. Przybyli robotnicy, murarze i w gmachu zapanował ruch. Odnawiano, przebudowywano, naprawiano cały budynek. Potem przyjechały ciężkie samochody, które przywoziły wielkie maszyny, doprowadzono prąd z pobliskiej elektrowni i wielki plac przed budynkiem został oświetlony jaskrawym światłem elektrycznym. Niebawem na murach ukazało się ogłoszenie, że „przyjmuje się robotników do fabryki“.

Ludzie poczęli się cisnąć do bramy. Porzucano zajęcia rolnicze, wierząc, że praca w fabryce przyniesie lepsze dochody. W rozmowach z majstrami dowiedziano się, że ma być uruchomiona fabryka metalowych pudełek. Praca wydawała się zatem dość lekka. Wprawdzie ofiarowywane zarobki były o wiele mniejsze, niż się ogólnie spodziewano, ale i tak znalazło się wielu chętnych, którzy stanęli na apel dyrekcji przedsiębiorstwa do pracy.

I tak ruszyła fabryka. Właściciel, czy też tylko dyrektor fabryki, spodziewał się, że uda mu się rozwinąć zakład tak dalece, iż pobije konkurencję i stanie na czele tej gałęzi przemysłu.

I rzeczywiście rozwój fabryki posuwał się szybko naprzód. Po jakimś roku zabudowania fabryczne musiały być rozbudowane. Znowu przybyli murarze, budowniczości, cieśle i instalatorzy. Wzniesiono nowy budynek, w głębi pod-

wórza wyrosła, jak z pod ziemi piękna willa, która miała być siedzibą dyrektora, a obok mniejsze domki inżynierów i urzędników.

Kolonja rosła, jak na drożdżach. W miarę rozwoju fabryki okazało się, że miejscowa wieś nie może dostarczyć odpowiedniej ilości rąk do pracy. Sprowadzono zatem z miasta robotników, dla których musiano pobudować mieszkania. Ruch był więc wielki na placu fabrycznym, a wieś, która początkowo liczyła na monopolowe stanowisko na rynku pracy, musiała pomyśleć o innych zarobkach.

Ponieważ jednak masy robotników i urzędników potrzebowały masła, mleka, chleba, jaj i innych produktów rolniczych, więc wieś rozwijała się i kwitnęła. Ludzie błogosławili człowieka, który zdecydował się w tym zakątku uruchomić fabrykę.

I tak lata szły za latami. Fabryka przyjmowała coraz to nowe zamówienia. Po puszkach i pudełkach blaszanych przysłała kolej na wielkie skrzynie, potem próbowano budować metalowe skrzynie na aparaty radiowe, a ostatnio rozeszła się wieść, że będzie się nawet fabrykować oprawy zegarków. Interes kwitnął, a wraz z nim rozwijała się i kwitnęła wieś.

O tem właśnie rozmyślał robotnik Wojciech Putyra, siedząc nad brzegiem rzeczki. Zapobiegliwy dyrektor fabryki pomyślał także i o tem, aby jego urzędnicy mieli sposobność do rozrywki. Zbudowano więc tamę nad rzeczka, spiętrzone wodę i w ten sposób powstał mały basen, zachęcający do kąpieli w upalny

dzień. Przywieziono z niedalekiej Wisły fura piasku i powstała plaża, na której żony i córki urzędników opalały się na brązowo, prowadząc niewinne flirtu z młodszymi pracownikami firmy.

Robotnicy pojawiali się nieco niżej basenu, tam, gdzie, rzeczka skręcała gwałtownie ku południowi. Nie było tam ani wspaniałego basenu, ani piaszczystej plaży. Wilgotna łąka nie nadawała się zbyt do kąpielii kąpielii słonecznych, a głębokość rzeczki, wynosząca nieco więcej, niż pół metra, nie pozwalała na wywiny pływackie wyścigowej klasy.

Mimo to robotnicy byli zadowoleni z tej możliwości rozrywki, zwłaszcza, że nieco dalej wielka łąka zapraszała do gry w piłkę nożną. Tam to, w niedzielne popołudnia, rozgrywały się boje homeryckie, w których brali udział zarówno mali chłopcy, jak i dragale, obsługujące najcięższe maszyny fabryczne.

Putyra chodził nad rzekę, ale nie myślał o tem, aby brać udział w swawolnych Sadywał na brzegu i spoglądał tęskniąc ku basenowi urzędników. Odczuwał jak głęboką krzywdę fakt, że los skazał go na funkcję robotnika, podczas gdy on żywił aspiracje na dużo wyższe stanowisko w społeczeństwie. Nie było jednak sposobu wzniesienia się wzwyż. Kiedy był młodszym, rodzice nie mieli pieniędzy na kształcenie go. Musiał wczesnie chwycić się roboty i kiedy rodzice odumarli go — był już samodzielnym robotnikiem, utrzymującym siebie bez żadnej pomocy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sąd wojenny dla politycznych przestępców we Francji.

(=) Genewa, 30 września. Według doniesień z Vichy powołano do życia sąd wojenny, celem osądzenia osób, popełniających zbrodnie lub szczególnie ciężkie czyny występne, przeciwko jedności i interesom Francji.

Procesy przed sądem wojennym będą się odbywały w sprawach, które nie wymagają długich dochodzeń wstępnych i w których stan faktyczny jest zupełnie jasny. Ogłoszenie wyroku następuje w ciągu dwóch dni. Od wyroków niema środka odwoławczego. Wyroki są wykonywane w przeciągu 24 godzin.

Oskarżeniu jest popierane przez komisarzy rządowego, mianowanego dekretem rządowym. Sąd wojenny składa się z przewodniczącego i 4 członków, mianowanych dekretem rządowym.

Likwidacja konsulatu amerykańskiego w Sheffield.

Sztokholm, 30 września. Prasa angielska donosi, że ostatnio został zlikwidowany konsulat Stanów Zjednoczonych w Sheffield w Anglii. Konsulat od 105 lat reprezentował interesy amerykańskie, które ostatnio tak zmalały, że dalsze utrzymywanie konsulatu okazało się bezcelowe.

Ogłoszenia handlowe bez odpowiedzialności redakcji

Konsumenci uważa!

Wobec ukazania się na rynku wielu bezwartościowych naśladowiń naszego woosku do podłóg w proszku

„TEMPO“

zwracamy uwagę P. T. Konsumentów, by przy zakupach żądali wyraźnie woosku do podłóg w proszku „Tempo“ z wyraźnym napisem na bocznej ścianie opakowania: Fabryka Przetworów Chemicznych „Dobrolin“ P. A. i G. Pal, Warszawa.

Londyn niezadowolony z Francuzów.

Berno, 30 września. Według prasy szwajcarskiej wyraża angielska opinia publiczna swoje niezadowolenie z komunistami udzielnymi przez Francję Japonii w Indochinach. Oświadczone tam, że Francja drogą okupacji przemusiła na Japonię, — ażeby zdołała obrony przed atakiem japońskim w przyszłości zmalała niemal do zera. Cześć winy za ten stan rzeczy przypisuje Londyn Stanom Zjednoczonym, które pogostały w tym wypadku „bezbarwnie“.

USA rezygnują z kontroli cel.

Waszyngton, 30 września. Podsekretarz stanu Hull podpisał imieniem Stanów Zjednoczonych wraz z h. prezydentem republik San Domingo, Trullio układ, mocą którego Stany Zjednoczone rezygnują z kontroli cel republik San Domingo, które dotychczas gwarantowały wpłatę pożyteczki zadłużonej przez nią w USA. Kontrola celna była wykonywana od roku 1905.

Reforma rolna we Włoszech.

Berno, 30 września. Włoski minister rolnictwa zakomunikował ostatnio telegraficznie Mussoliniemu o rezultatach reformy rolnej, przedsięwziętej na Sycylii. Okazuje się, że z parcelacji wielkich posiadłości stworzono 162 gospodarstwa, na których stano 2412 nowych domów mieszkalnych i powstało nowych 8 wsi.

Kobiety w służbie kolejowej.

Berno, 30 września. Jedno z pięciu wielkich towarzystw kolejowych w Anglii „Midland Railway Company“ zdecydowało się przyjąć na służbę kobiety, jako tragarzy oraz robotnice transportowe. Kobiety, które już pracowały na kolei, oświadczyły w związku z tem, że jakkolwiek praca ta jest dosyć ciężka, to mogą się jej jednak podjąć.

Postępowanie karno-administracyjne w Generalnem Gubernatorstwie.

(-) Kraków, 30 września. Generalny Gubernator dr Frank wydał rozporządzenie o postępowaniu karno-administracyjnym w Generalnem Gubernatorstwie, które postanawia, że w ustawowo określonych wypadkach, oraz przy wykroczeniach przeciwko zarządzeniom i postanowieniom władz, władze te mogą wydawać orzeczenia karno w drodze postępowania karno-administracyjnego, o ile nie jest wskazane ściąganie w drodze sądowo-karnej.

Władzami temi są: wyższy dowódca SS i policji w Generalnem Gubernatorstwie, kierownicy wydziałów przy urzędzie Generalnego Gubernatora, dowódca policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (SD), dowódca policji porządkowej, szefowie okręgów, komendanci policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (SD), komendanci policji porządkowej, oraz starostwo powiatowe i miejsce.

Zarządzenie, lub postanowienie tych władz, musi zawierać zagrożenie karą za ich przekroczenie.

W postępowaniu karno-administracyj-

nem można orzec grzywnę do wysokości 1.000 zł, a w razie nieściągalności w miesiącu grzywny karę aresztu najwyżej do 3 miesięcy. Ściąganie grzywny odbywa się przez urzędy skarbowe. Kary aresztu zarządza władza, która wydała orzeczenie karne.

Orzeczenie karne musi być sformułowane pisemnie. Musi ono zawierać: nazwisko oskarżonego, oznaczenie czynu karalnego lub zaniedbania, oznaczenie przepisu, zarządzenia lub postanowienia, zawierającego zagrożenie karą, wreszcie podpis uprawnionego do wydawania orzeczenia karnego kierownika urzędu lub jego zastępcy.

Przed wydaniem orzeczenia karnego należy oskarżonego przesłuchać. Przeciw orzeczeniu karnemu starosty powiatowego lub miejskiego przysługuje prawo odwołania do właściwego szefa okręgu. Odwołanie należy wnosić pisemnie i uzasadnić w ciągu dwóch tygodni po doręczeniu orzeczenia karnego. Decyzja szefa okręgu jest ostateczna. Rozporządzenie to wchodzi w życie 1 października 1940 r.

Utworzenie urzędu statystycznego dla Generalnego Gubernatorstwa.

Podjęcie badań statystycznych wymaga zezwolenia. — Stworzenie Przybocznej Rady Statystycznej.

(-) Kraków, 30 września. Na podstawie rozporządzenia Generalnego Gubernatora utworzony został przy Wydziale reform terytorjalnych w Urzędzie Generalnego Gubernatora, Urząd Statystyczny dla Generalnego Gubernatorstwa z siedzibą w Krakowie.

Kierownikiem Urzędu Statystycznego mianuje Generalny Gubernator. Zadaniem Urzędu Statystycznego jest dostarczanie wymaganych dla pracy administracyjnej w Generalnem Gubernatorstwie cyfrowych dokumentów oraz przygotowywanie, przeprowadzanie i opracowywanie danych statystycznych i materiału statystycznego.

Przeprowadzanie badań statystycznych na obszarze Generalnego Gubernatorstwa jest zastrzeżone dla Urzędu Statystycznego dla Generalnego Gubernatorstwa. Inne urzędy muszą mieć wyraźne zezwolenie do podejmowania badań statystycznych.

W wypadkach wątpliwych czy jakiegoś badania statystyczne podlega obowiązku wyzwalenia, rozstrzyga kierownik Urzędu Statystycznego dla Generalnego Gubernatorstwa. Od jego decyzji można się odwołać do szefa Urzędu Generalnego Gubernatora. Instytucja zamierzająca prowadzić badania statystyczne, przed przystąpieniem do tych badań powinna wnieść do kierownika urzędu statystycznego dla

generalnego Gubernatorstwa pisemne podanie o zezwolenie, dołączając projekt badań i opracowań, oraz formularze, które mają być używane przy badaniach.

Badania statystyczne rozpoczęte już w chwili wejścia w życie rozporządzenia, należy zgłosić w przeciągu miesiąca z wnioskiem o udzielenie zezwolenia.

Dla współdziałania przy wydawaniu opinii o wnioskach o udzielenie zezwoleń i dla nadzoru przy badaniach statystycznych ustanawia się Przyboczną Radę Statystyczną z kierownikiem wydziału reform terytorjalnych jako przewodniczącym. Przyboczna Rada Statystyczna może uzależnić zezwolenie od warunków co do terminu, zasięgu, rodzaju i sposobu projektowanego badania, jak również od jego wykorzystania i ogłoszenia. Może ona również przekazać badania Urzędowi Statystycznemu dla Generalnego Gubernatorstwa i pociągnąć wnioskodawców do udziału w kosztach stad powstałych. Uchwały Przybocznej Rady Statystycznej wymagają zatwierdzenia szefa urzędu Generalnego Gubernatora.

Formularze używane do badań statystycznych powinny zawierać na widocznym miejscu zawiadomienie o zezwoleniu. Ogłaszanie wyników badań statystycznych dozwolone jest jedynie za zezwoleniem Generalnego Gubernatora

KRONIKA

Sprzedaż świec.

Kraków, 30 września. Od dnia 30 bm. do 7 października rolonowa sklepy sprzedaży nafty wydawać będą świece po 10 dkg w cenie 35 gr. dla arylskich gospodarstw nie posiadających oświetlenia elektrycznego ani gazowego i po 5 dkg w cenie 18 gr. dla takichże gospodarstw żydowskich. Sprzedaż nastąpi po ustomplowaniu karty poboru nafty dla mieszkań.

Ujęcie groźnego bandyty podczas snu.

(Zet) Jędrzejów, 30 września. W czasie obławy policyjnej został ujęty w mieszka-

niu Stefana Białkiewicza w Wadziławku (pow. Jędrzejów) niebezpieczny bandyta, Leon Kościński z pod Sędziszowa. Kościński należał w swoim czasie do groźnej bandy Dońca, zlikwidowanej egzełowo Jeszcze w w miesiącu lipcu r.b.

Bandytę, mającego na sumieniu wiele napadów rabunkowych, ujęto w czasie snu, tak, że nie zdążył on otworzyć oporu policyj.

STAN WODY NA WIELE POD KRAKOWEM w ciągu ostatnich dwóch dni nie wykazał żadnych zmian i wynosił minus 285. W Zawichosie stan wody obniżył się a mianowicie w niedziele wynosił plus 129, w poniedziałek zaś plus 124.

(J) ADRESY APTEK dyżurnych w najbliższej nocy w Krakowie: Mikołajska 4, tel. 110-43, Stradom 6, tel. 121-35. Aleja 29 Listopada 17 tel. 199-21, Adolf Hitler-Platz 13, tel. 191-72, Karmelicka 23, tel. 106-62, Starowiślna 77, tel. 109-58, Długa 66.

tel. 147-29, Kościuszki 18, tel. 100-45, Lubiesz 7, tel. 121-83, Kalwaryjska 27, tel. 147-06. (Zet) UMYŚLOWO CHORY PODPALACZEM. W Wygieszowie (pow. Włoszczowa) spłonęło prodo zboża braci Karola i Wincentego Słochińskich, wartości 3.800 złotych. Pożar spowodował 12-letni umyślny chory Edmund Gólkowski z Irzadz. (W) POSTRZELONA. W sobotę o godz. 14.45 wezwano Pogotowie Ratunkowe na Aleję 29 Listopada, gdzie 29-letnia Stefania A., zamieszkała przy ul. Piłsudskiego 3, robotnica w Zarządzie Miejskim, została postrzelona w okolicę międzyopatkową. Po zapotrzeniu przewieziona ranna do szpitala św. Łazarza na oddział II.

Z DNIA.

Jesień.

Kraków, 30 września. Aniśmy się spostrzegli — a już nadeszła jesień. Być może, że to wtargnięcie jesieni nastąpiło tem więcej niespostrzeżenie, że właściwie nie mieliśmy w bieżącym roku lata. Tych kilka ciepłych dni, w ciągu których można było przejść nad rzekę i wykąpać się, nie można było nazwać latem. — Prosi ludzie głowia się oczywiście nad przyczynami tego rodzaju aury, doszukując się ich w... działaniach wojennych. — Narazie jednak stosunek tych dwóch zjawisk, to znaczy wojny i pogody nie został wyjaśniony i dlatego tem podatniejszy gruntu do wszelkich dojekań.

Jesień zmusiła nas do otwarcia szaf z garderobą zimową. Z szacownych jesienek i futerek wyleciały mole, gdyśmy otwarli drzwi szaf i komód. W mieszczkach widać się zapach najfajny i innych antymolowych środków. Trzeba znowu wyperować stary płaszcz czy ciepłą suknie, bo przecież nie cenna na kupowanie nowych. „Zarobia“ na tom tylko panowie, gdyż ich znajome panie nie ukazały się w nowych kreacjach i będzie można je łatwiej poznać na ulicy. Uniknie się więc komerazy i e-brazy, jeśli nie ukłoni się paniusi, ustrojonej w najnowszy model jesiennego kostiumu czy płaszcza. Dobrze i to...

Chłody spadły do temperatury plus 5 stopni. Od czasu do czasu trzeba przepalać w piecach, zwłaszcza tam, gdzie są dzieci i starsi ludzie. Smutnym okiem rzucamy w nasze piwnice, gdzie kryją się skarby, które dzisiaj w całej pełni zasługują na nazwę „czarnych diamentów“. Jaka będzie zima? Czy równie surowa, jak w roku ubiegłym? Czy może niebo okaże się łaskawsze i zamiast ciepłego lata, którego nie było — da nam chociaż ciepłą zimę!

Z Warszawy i okolicy.

Ujęcie bandytów na gorącym uczynku.

Przy ul. Komitetowej 1 w Warszawie — do mieszkania Jakóba Bajera wtargnęło trzech uzbrojonych mężczyzn, podających się za pracowników elektrowni. Po steroryzowaniu domowników rewolwerami — bandyci szeregowo przeszukali mieszkanie, a następnie dokonali rewizji osobistej mieszkańców, przyczem ich łupem stało się 860 zł. gotówką, zegarek i kupon materyjału wartości 460 zł.

Po dokonaniu rabunku bandyci rzucili się do ucieczki. Na alarm, wszczęty przez Bajera, nadbiegli policjanci i ścigając bandytów, ujęli jednego z nich na terenie zburzonego domu przy ul. Marjańskiej. Jest to Józef Czarnecki, nigdzie nie meldowany, pochodzący z Łodzi.

Otrzymałem powiadomienie o następującym filmie z życia rosyjskiego, według Puszkina

„Córka pocztmistrza“

z H. George i H. Krale w rolach tytułowych na ekranie „Wandy“.

Pozatki seansów o godz.: 3.30, 5.30, 7.00. — Numerowane bilety wstępu można nabyć godzinę przed seansem. — W czasie trwania seansów wstęp na salę bezwzględnie niedopuszczalny.

Fabryka Maszyn Młyńskich
Bracia A. Dagnan
Tarnów, ul. Lwowska 65/199, Tel. 117

St. Asystent Szpitala św. Łazarza
Dr. Marian Krzyżanowski
ordynuje od 1-4 i 6-7 1/2
w chorobach skóry i wenerycznych
Kraków, Adolf Hitler Platz 24
telefon 160-84, 35307

HURTOWNIA PAPIERU
WYROBÓW PAPIEROWYCH
I ART. PAKOWYCH
Bronisław Chojnacki
Kraków, Rynek Kleparski 14,
Tel. 103-15, 95259
Papier pakowy — Tektura — Torby
Szpagaty — Worek — Klej celulozowy
do celów Introligatorskich.

Spółdzielnia Spożywców
„Stalowa Wola“
w Stalowej Woli
niniejszym zawiadamia, że zgodnie z zezwoleniem p. Kreishautmanna des Kreises Jaroslau, Aussenstelle Nisko, odbędzie się doroczna

7 DNI
Nr 21 zawiera m. in.: Jesienne łowy, Pamiętnik starej panny, Sklep króla Michała, Tajemnice Czarnego Morza, Dniwozosta z Ohara, recenzje teatralne, zgrzebia aktualne.

Najlepsze
Piwo Cieszyńskie
10,3 %
sprzedaje Składnica Państwowego
Browaru Zamkowego w Cieszynie
Kraków, ul. Staromostowa 12
Telefon 808-84

BYWANY
perle, smaczność, tytonio, świeżość, zdrowie i w kupie i przyjmie w domu
A. STIEGLITZ
Kraków, Adolf Hitlerplatz 24, Biuro Komisyjne

Walne Zgromadzenie
członków naszej Spółdzielni
w dniu 13 października 1940 r.
o godz. 9-ej przedpoł. w naszej Gospodzie Robotniczej Hotel Nr. III w Stalowej Woli, na które się wszystkich członków zaprasza.

WĘGIEL

kupujesz stosownie do obwieszczenia z dnia 27 sierpnia w Krakauer Zeitung w miejscach wyznaczonych przez Wydział Gospodarki Węglem.

Krakauer, względnie Warschauer Zeitung drukują obwieszczenia stosownie do rozporządzenia G. G. z dnia 23 lipca 1940 roku w języku niemieckim i polskim.

Cena prenumeraty miesięcznej tylko 4 złote 80 groszy.

Zamawiając przez pocztę Krakauer Zeitung posługuj się Poczto-
wym Kontem Czekowym Zeitungsverlag Krakau-Warschau Nr. 624 Warszawa.

NOCLEGI
wygodne — Florka — Wencesja rjańska 38. 34702

NOCLEGI
Zyblikiewicza 5, m. 74. 34883

NOCLEGI
poszukuje pokojni skromnie umeblowanego, przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35213”. 35212

PANIENKA
poszukuje pokojni skromnie umeblowanego, przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35213”. 35212

POSZUKUJE
lokalu na cichą pracę — z dwóch, trzech ubikacji. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35213”. 35215

FIRMA
niemiecka poszukuje dla kilku swoich pracowników pojedynczych, umeblowanych pokojów z wszelkim komfortem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35190”. 35190

MAŁZENSTWO
poszukuje pokoju z kuchnią, czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35190”. 35190

POKÓJ
z utrzymaniem do wynajęcia dla panny: ul. św. Filipa Nr. 18, m. 11, od 1-6. 35193

JEDEN
lub 2 pokoje umeblowane do wynajęcia: Poselska 16, m. 2. 35220

NOCLEGI
przyjeźny tam — Kraków, Wielopolska 24/4. 35230

POKÓJ
umeblowany na dwie lub trzy osoby, do wynajęcia: Grodzka 59, m. 12, II p. 35252

DOSKONALE
sytuowane, bezdzietne małżeństwo polskie poszukuje „jednokojowego, ciepłego lokalu z kuchnią lub bez”. Pożądaną łazienką. Czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35258”. 35258

NOCLEGI
łazienka. Szewska 7/8. 35262

SEDZIA
szuka (nie) umeblowanego pokoju z kuchnią, łazienką (użyciem). Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 35281”. 35281

POKOJE
mieszkania — zgłaszające bezplatnie! Otrzyma-
cie NATYCH-
MIAST solid-
nych lekarst-
w! Centrala „FIDU-
CIA”. Florjańska 15. 35290

POKÓJ
umeblowany — komfort, do wynajęcia. Ul. Zwierzyniecka 25, II. p. 35311

POKÓJ
umeblowany, pię-
kny, wygodny — Panu. Wrocław-
ska 5, m. 14. 35314

NOCLEGI
solidnym. Kro-
woderska 55/1. 35103

POKOJU
lub dwu i kuch-
nię poszukuje ku-
piec. — Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35127”. 35127

URZĘDNICZKA
poszukuje poko-
ju. — Zgłoszenia:
„Par”. Kraków,
Adolf Hitlerplatz
46. 3076k

NOCLEGI
Wielopole 55. 34834

NOCLEGI
— śródmiasteczka.
Asnyka 5, drugie
piętro. Kowalska
34831

PRZEJEZDNYM
pokój niekupa-
jący. Piarackie-
go 22, m. 1. 24602

„STRÓJ”
Koncesjonowana
Uczelnia kroju,
szycia i modelo-
wania w Krako-
wie, Konarskiego
32 (około Parku
Krakowskiego) —
rozpoczyna nowe
kursy 3 październi-
ka. Informacje
udziela się od
10-13. 35234

UMEBLOWANO
pokoju z niekre-
pującym wej-
ściem, w Podgó-
rzu lub jego bli-
skości, poszuka-
je zaraz. Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35087”. 35087

POKÓJ
ładnie umeblowa-
ny, widny, ciepły
wejście z klatki
lub zupełnie
niekupański, po-
bliżu dworca —
cenie 100 złotych
poszukiwany. —
Zgłoszenia: Go-
niec Krak., Kra-
ków, „Nr. 35091”.
35091

MAŁZENSTWO
poszukuje pokoju
z kuchnią, czynsz
z góry. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35190”. 35190

POKÓJ
z utrzymaniem do
wynajęcia dla
pani: ul. św. Phi-
lipa Nr. 18, m.
11, od 1-6. 35193

JEDEN
lub 2 pokoje ume-
blowane do wy-
najęcia: Poselska
16, m. 2. 35220

NOCLEGI
przyjeźny tam —
Kraków, Wielo-
polska 24/4. 35230

POKÓJ
umeblowany na
dwie lub trzy
osoby, do wynaj-
ęcia: Grodzka
59, m. 12, II p.
35252

DOSKONALE
sytuowane, bez-
dzietne małże-
ństwo polskie
poszukuje „jedno-
kójowego, ciep-
łego lokalu z ku-
chnią lub bez”.
Pożądaną łazien-
ką. Czynsz z gó-
ry. Zgłoszenia:
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35258”. 35258

NOCLEGI
łazienka. Szew-
ska 7/8. 35262

SEDZIA
szuka (nie) ume-
blowanego poko-
ju z kuchnią, ła-
zienką (użyciem).
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
35281”. 35281

POKOJE
mieszkania —
zgłaszające bez-
platnie! Otrzy-
macie NATYCH-
MIAST solid-
nych lekarst-
w! Centrala „FIDU-
CIA”. Florjańska
15. 35290

POKÓJ
umeblowany —
komfort, do wynaj-
ęcia. Ul. Zwierz-
yniecka 25, II. p.
35311

POKÓJ
umeblowany, pię-
kny, wygodny —
Panu. Wrocław-
ska 5, m. 14. 35314

NOCLEGI
solidnym. Kro-
woderska 55/1. 35103

POKOJU
lub dwu i kuch-
nię poszukuje ku-
piec. — Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35127”. 35127

URZĘDNICZKA
poszukuje poko-
ju. — Zgłoszenia:
„Par”. Kraków,
Adolf Hitlerplatz
46. 3076k

NOCLEGI
Wielopole 55. 34834

NOCLEGI
— śródmiasteczka.
Asnyka 5, drugie
piętro. Kowalska
34831

PRZEJEZDNYM
pokój niekupa-
jący. Piarackie-
go 22, m. 1. 24602

SEKRETARZYK
antyczny orze-
chowy, ul. Wrze-
szińska 11, m. 6.
34561

MASZYNY
do PISANIA, H-
czenia najkorzy-
sniej: Skład Mas-
zyn biurowych,
Kraków, Podwale
7. 34811

SPRZEDAM
damskie futro: —
Bernardyńska 9,
m. 9. 34819

KAFLOWE
piece oszczędno-
ściowe lub kuch-
nie przenośne —
sprzedam, oraz
wykonuje wszyst-
kie roboty kaflar-
skie. Majster ka-
flarski, Jana 13,
III. 34913

UBRANIE
czarne sprzeda-
je: Florjańska 92,
m. 22. 34987

LIMUZYNIE
włoski Fiat 530,
stan bardzo do-
bry, sprzedam.
Cena 8.000 zło-
tych. Zgłoszenia:
Dr. Kuźmak, Ba-
ligród. 3034k

SYPIALNIE
jadalnię, meble
kuchenne i inne
meble nowoczes-
ne: magazyn fir-
my — Józef
Szczurek, Kra-
ków, Stolarska 7
I. p. 34500

SPRZEDAM
piękna, debowa
jadalnię, Zybli-
kiewicza 5/3, m.
43, godz. 14-17.
35248

MASZYNA
kucharska okaz-
yjnie do sprze-
dania. Oglądać:
Florjańska 28 —
Leon Braciejow-
ski. 35249

OKAZYJNIE
łóżko mosiężne
z sianką, 3 ma-
tace włosienne:
Krowoderska 50,
m. 6, — godzina
12-13. 35256

SINGERA
maszynę kryta
sprzedam: Kro-
woderska 39, m.
10. 35257

OKAZYJNIE
dziesięciopięc-
nospreda-
je: od 25. IX. obraz-
ów mistrzów
Malarsztwa Pol-
skiego. Dom Hen-
dowo-Komisowy,
Szpitalna, — róg
Tomasza. 3093k

MATERIAŁY
budowlane
filizy, posadki,
kafle, rury ka-
mionkowe — be-
tonowe, gips,
trzcina, papę itp.
poleca: Biuro Do-
staw Materiałów
Budowlanych —
Stanisław
Rzegociński, Kr-
aków, Szpitalna
126-49. 35301

JESIONKA
mieszka, ciepła —
zupelnie nowa o-
raz kurtka dam-
ska perka używa-
na do sprzedania.
Blich 6, m. 10.
35316

WÓZKI
dziecięce
„KONKON”
we firmie Stefan
Igliki. Sławkow-
ska 10. 3062k

MŁYNSKI
UNIWERSALNE
udoskonalone po-
leca hurtownie i
detalicznie Hal-
ski, Kraków, Su-
kiennicza. 3066k

OKAZJA!
Parcela budowlana
(Osiedle) — po
6.000 złotych, —
sprzedaje „IN-
FORMATOR”, —
Pijarska 19. 3067k

WILLE
kilkunastopoko-
jowa, dobre po-
łożenie, sprzedam
tanie. — Wiado-
mość: Jan Augu-
styński, Rabka.
3068k

DOSTARCZE
każdą ilość kapu-
sty w główkach i
cebuli — stacja
załadowcza Zglo-
szenia: Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35210”. 35210

SPRZEDAM
czarne ubrania
męskie, buki —
wzrost niski: —
Królowej Jadwi-
ki 49/5, od 10-
12. 35196

SPRZEDAM
około 30.000 ce-
gieł z rozbiórki
budynku. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35228”. 35228

SPRZEDAM
piękna, debowa
jadalnię, Zybli-
kiewicza 5/3, m.
43, godz. 14-17.
35248

MASZYNA
kucharska okaz-
yjnie do sprze-
dania. Oglądać:
Florjańska 28 —
Leon Braciejow-
ski. 35249

OKAZYJNIE
łóżko mosiężne
z sianką, 3 ma-
tace włosienne:
Krowoderska 50,
m. 6, — godzina
12-13. 35256

SINGERA
maszynę kryta
sprzedam: Kro-
woderska 39, m.
10. 35257

OKAZYJNIE
dziesięciopięc-
nospreda-
je: od 25. IX. obraz-
ów mistrzów
Malarsztwa Pol-
skiego. Dom Hen-
dowo-Komisowy,
Szpitalna, — róg
Tomasza. 3093k

MATERIAŁY
budowlane
filizy, posadki,
kafle, rury ka-
mionkowe — be-
tonowe, gips,
trzcina, papę itp.
poleca: Biuro Do-
staw Materiałów
Budowlanych —
Stanisław
Rzegociński, Kr-
aków, Szpitalna
126-49. 35301

JESIONKA
mieszka, ciepła —
zupelnie nowa o-
raz kurtka dam-
ska perka używa-
na do sprzedania.
Blich 6, m. 10.
35316

WÓZKI
dziecięce
„KONKON”
we firmie Stefan
Igliki. Sławkow-
ska 10. 3062k

ROWERY
krajowe, zagra-
niczne sprzedaje
firma: „ZAR” —
Sławkowska 11,
podwórko. Ceny
zniżone. 35303

PRZEWODNIKI
dla instalacji
światła elektry-
cznego, dzwon-
ków oraz urzą-
dzeń radiowych,
dostarczam na-
tychmiast, tanio,
Kraków, Siemi-
radzkiego 21/3.
35278

FUTRO
męskie, płónowe,
kolnierze wy-
dra amerykań-
ska, sprzedam.
Asnyka 3, m. 3,
od 11-12 i od
4-5. 35285

KILIM
bułgarski 4x5 m
sprzedam. Zglo-
szenia: Goniec
Krakowski Kra-
ków, „Nr. 35299”.
35299

SPRZEDAM
jesionkę damską,
męską, futro me-
skie używane —
kurtkę żrebce, 2
poduszki. Szope-
na 11, m. 4. 35315

SPRZEDAM
czarne ubrania
męskie, buki —
wzrost niski: —
Królowej Jadwi-
ki 49/5, od 10-
12. 35196

SPRZEDAM
około 30.000 ce-
gieł z rozbiórki
budynku. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35228”. 35228

SPRZEDAM
piękna, debowa
jadalnię, Zybli-
kiewicza 5/3, m.
43, godz. 14-17.
35248

MASZYNA
kucharska okaz-
yjnie do sprze-
dania. Oglądać:
Florjańska 28 —
Leon Braciejow-
ski. 35249

OKAZYJNIE
łóżko mosiężne
z sianką, 3 ma-
tace włosienne:
Krowoderska 50,
m. 6, — godzina
12-13. 35256

SINGERA
maszynę kryta
sprzedam: Kro-
woderska 39, m.
10. 35257

OKAZYJNIE
dziesięciopięc-
nospreda-
je: od 25. IX. obraz-
ów mistrzów
Malarsztwa Pol-
skiego. Dom Hen-
dowo-Komisowy,
Szpitalna, — róg
Tomasza. 3093k

MATERIAŁY
budowlane
filizy, posadki,
kafle, rury ka-
mionkowe — be-
tonowe, gips,
trzcina, papę itp.
poleca: Biuro Do-
staw Materiałów
Budowlanych —
Stanisław
Rzegociński, Kr-
aków, Szpitalna
126-49. 35301

JESIONKA
mieszka, ciepła —
zupelnie nowa o-
raz kurtka dam-
ska perka używa-
na do sprzedania.
Blich 6, m. 10.
35316

WÓZKI
dziecięce
„KONKON”
we firmie Stefan
Igliki. Sławkow-
ska 10. 3062k

MASZYNY
pisańska, dobry
stan, kupie. O-
ferty „Par” —
Kraków, Hitler-
platz 46 pod —
„Cena-marka”. 3073k

TRANSMISJI
(gurtkowych) kil-
kaset metrów, 30
cm szer., poszu-
kuje — Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35209”. 35209

KUPIE
pompe próżniową
do napędu paso-
wego; 25-50 dtr.
powietrza na mi-
nutę. — Oferty:
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35194”. 35194

FUTRO
damskie, tylko w
bardzo dobrym
stanie, kupie. —
Zgłoszenia: ulica
Grodzka 63, kan-
celaria adwoka-
cka, od godziny
16-20. 35242

AGFA
Mowetor 8 lub
inny kupie. Oferty:
— Kazimierz
Garzul, Bochnia,
Rynek. 35250

BECKZE
z wina na kapu-
stę kupie. Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35201”. 35201

DOM
pod Krakowem,
lub male gospodar-
stwo kupie. —
Zgłoszenia: Go-
niec Krak., Kra-
ków, „Nr. 35202”.
35202

MEBLE
stół, fotel, krze-
sła kupie. —
Zgłoszenia: Go-
niec Krak., Kra-
ków, „Nr. 3094k”.
3094k

GARDEROBE
męska, bielizna,
obuwie zakupuje
Stale Chreś-
cijajski Sklep
Starowińska 80.
KUPNO — sprze-
da. 35224

KUPIE
boszona gardero-
bę męską, płacę
najwyższą cenę:
Józefa 22, sklep.
Na życzenie przy-
chodzę do domu.
35261

SPRZEDAM
okazyjnie kuznie-
dzwupalnikowa,
kwatery do okien
różnych wymia-
rów. — Kraków,
Kościeliska 18, m.
12. 35236

FUTRO
na teźszego pana,
spód, piżmaki,
kolnierze, bobry,
po kurtce ciemne.
Wiadomości: Kr-
aków, „Nr. 35206”.
35206

MEBLE
selidne w dużym
wyborze poleca
Wytównia Me-
bli — M. Wojta-
ła — własny ma-
gazyń: Kraków,
Adolf Hitler Platz
9. 35203

KORKI
płwne natych-
miast sprzedam:
Florjańska 38/4,
telefon 101-42.
35187

FUTRO
żrebce, lisy: sre-
brny, kryształ,
kolnierze, sprze-
dam: Arjańska
5, m. 2. 35192

PACZKI
pocztowe biszkop-
tów dla dzieci,
chorych zł. 30.—,
seryment ciast
diabetycznych zł.
40.—, po otrzy-
mania połowy zad-
tku, wysła konsu-
mentom: Sklep
fabryczny Gur-
gul, Jarosław. 3065k

SMAR
DO WÓZÓW,
bezsmolowy,
w każdej ilości
dostarcza: „Su-
rowiec dla Prze-
mysłu „TE HA”
T. HAMPPEL, Kra-
ków, ul. św. To-
masza Nr. 22 —
telefon 172-77.
34423

SPRZEDAM
maszynę do szycia
nowa, Wiadomo-
ść: Pracownia
wytrobów metalo-
wych, Krupnicza
6, ogładać 8-16.
34322

PANI
znająca się na
prowadzeniu bu-
fetu da kaucję
za objęcie posady.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
35294”. 35294

SOLIDNA
zajmie się gospodar-
stwem, kuchnią
w kulturalnym
domu za małym
wynagrodzeniem.
Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski, Kraków,
„Nr. 35213”. 35213

PANNA
młoda, dobrej pre-
zencji, znajomość
księgowości, hand-
lu, maszynopi-
sania, niemieckie-
go — przyjmie
posadę. Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35214”. 35214

ABSOLWENT
Akademii Hand-
lowej, po prak-
tykach, poszukuje
pracy. Wyma-
gania skromne.
Oferty: Gorlice,
skrytka 16. 35205

PRZYJMUJE
bieliznę do napra-
wy i szycia: Szlak
63, oficy-
nia, m. 8. 35221

**DYPLOMOWA-
NY**
kupiec, młody —
francuski, niemie-
cki, angielski —
szuka posady. —
Oferty: Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35229”. 35229

MATURYSTKA
niemiecki, francuski,
angielski, kupie,
poszukuje posady
— szkoła pow-
szechna, śred-
nia. Zgłoszenia:
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35247”. 35247

OGRODNIK
z długoletnią
praktyką, z do-
brymi świadectwami,
obeznany we
wszystkich ga-
lęziach swojego
fachu, poszukuje
posady zaraz. —
Zgłoszenia kiero-
wać: Franciszek
Mijański, Szecha-
kowska, cemento-
wnia. 35200

MŁODA,
inteligentna, zna-
jąca niemiecki
język — przyjmie
pracę biurową
lub inną. Zglo-
szenia: Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 35255”. 35255

MŁODA
dziewczyna szu-
ka posady dzie-
ci lub pani do-
mu. Adres: Kra-
ków, ul. Jabło-
nowskich 8. —
Gryzbów. 35292

Kupno

PIANINO
krótki fortepian,
tylko okazjnie
kupie. — Goniec
Kra., Kraków,
„Nr. 34852”. 34852

NOSZONE
ubrania, mary-
narki, spodnie,
obuwie, kupuje:
Gazowa 11/4. 34898

KAPUSTE
święta wago-
wo i młodsze
partie loco Kze-
szów, kupuje fir-
ma Zbyt i Prze-
róbka Produktów
Rolnych, — Rze-
szów, Rynek 21.
35092

KUPIE
noszone
GARDEROBE,
obuwie, bieliznę,
płacę najwyższe
ceny: Kraków,
Starowińska 74,
sklep. Mieszka-
nia: Starowińska
54/20, IV piętro.
Przychodzę do
domu bez zabo-
wiązania. 35305

WZELKA
GARDEROBE
noszona
w każdym sta-
nie kupuje. Na
życzenie przycho-
dzą do domu.
Józefa 42, m. 3,
I. piętro. 35304

KUCHARKA
s gotowaniem,
pensjonatem,
poszukuje posady
zaraz. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski Kraków,
„Nr. 35295”. 35295

Wolne
posady

DWIE
dziewczyny
przyjmie, Aleja
Kraśnickiego 21
m. 2. 35162

POMOCNICA
domowa do wszy-
stkiego potrzebna
od L. X. Lat 25-
35, uczciwa, spo-
kojna i pracowita
do 4 osób i 3 po-
koi, znająca tro-
chę gotowanie, z
dobrymi polece-
niami, Topolowa
48, Nr. 4. 34893

SŁUŻĄCA
z gotowaniem po-
trebna, Zgłosze-
nia: Lea 4, m. 2,
4-5. 35217

GOSPODYNI
z językiem nie-
mieckim potrze-
bna do prowadze-
nia gospodarstwa
ul. Karmelicka
22, m. 11. 35245

POSZUKUJE
energicznego o-
wieka do prowa-
dzenia restaura-
cji, za poryszo-
nie 1.000-1.500
zł. — Zgłoszenia:
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35246”. 35246

POTRZEBNA
rafetowa: Restau-
racja Poznajska,
ul. Rajska 8. 35261

POTRZEBNA
na wieś osoby do
gospodarstwa. —
Gotowanie, ob-
ra, drób. Wiado-
mość: św. Filipa
7, m. 3. 35199

FRYZJERA
męskiego przy-
jmie, utrzymanie.
30 zł. miesięcz-
nie. Kubicki, No-
wy Targ. 3096k

MECHANIKA
specjalista — na
maszynę do pisa-
nia, poszukuje
od zaraz. Zglo-
szenia: Goniec
Krakowski Kra-
ków „Nr. 35287”.
35287

CHŁOPCA
do posług przy-
jmie. Starowińska
31, m. 8. 35296

Posad
poszukują

**DYPLOMOWA-
NA**
inżynierka i
hygienistka obe-
jmie opiekę także
nad dziećmi. —
Wiadomości: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
35031”. 35031

POSADĘ
nauzyciela do
dzieci na wieś,
lub pisarza we
dworze przyjmie
inteligentny m-
łodzieniec. Zglo-
szenia: Biuro Zle-
ceń, Majewski,
Krowoderska 41.
35034

POLIGLOTA
znająca dziesięć
języków, wiele
podróżował, pi-
szący na maszy-
nie, wykstałowy,
przedsiębior-
czy, sumienny,
pracowity, lat 37,
szuka zajęcia. —
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35084”. 35084

BUCHALTER
Lohnbuchalter,
korespondent, —
maszynopismo, —
niemieckie, pol-
skie perfek, o-
becnie Bielsko,
poszukuje posady,
obejmuje o-
kolica Guberni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków — „Nr.
35012”. 35012

INTELIгентNA
młoda, wami-
ejnie się uczy,
zajmie się gospodar-
stwem domowym
z gotowaniem lub
bez tylko do do-
brego domu. —
Goniec Krakow-
ski „Nr. 35136”.
35136

KUCHARKA
s gotowaniem,
pensjonatem,
poszukuje posady
zaraz. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski Kraków,
„Nr. 35295”. 35295

Wolne
posady

DWIE
dziewczyny
przyjmie, Aleja
Kraśnickiego 21
m. 2. 35162

POMOCNICA
domowa do wszy-
stkiego potrzebna
od L. X. Lat 25-
35, uczciwa, spo-
kojna i pracowita
do 4 osób i 3 po-
koi, znająca tro-
chę gotowanie, z
dobrymi polece-
niami, Topolowa
48, Nr. 4. 34893

SŁUŻĄCA
z gotowaniem po-
trebna, Zgłosze-
nia: Lea 4, m. 2,
4-5. 35217

GOSPODYNI
z językiem nie-
mieckim potrze-
bna do prowadze-
nia gospodarstwa
ul. Karmelicka
22, m. 11. 35245

POSZUKUJE
energicznego o-
wieka do prowa-
dzenia restaura-
cji, za poryszo-
nie 1.000-1.500
zł. — Zgłoszenia:
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35246”. 35246

POTRZEBNA
rafetowa: Restau-
racja Poznajska,
ul. Rajska 8. 35261

POTRZEBNA
na wieś osoby do
gospodarstwa. —
Gotowanie, ob-
ra, drób. Wiado-
mość: św. Filipa
7, m. 3. 35199

FRYZJERA
męskiego przy-
jmie, utrzymanie.
30 zł. miesięcz-
nie. Kubicki, No-
wy Targ. 3096k

MECHANIKA
specjalista — na
maszynę do pisa-
nia, poszukuje
od zaraz. Zglo-
szenia: Goniec
Krakowski Kra-
ków „Nr. 35287”.
35287

CHŁOPCA
do posług przy-
jmie. Starowińska
31, m. 8. 35296

Posad
poszukują

**DYPLOMOWA-
NA**
inżynierka i
hygienistka obe-
jmie opiekę także
nad dziećmi. —
Wiadomości: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
35031”. 35031

POSADĘ
nauzyciela do
dzieci na wieś,
lub pisarza we
dworze przyjmie
inteligentny m-
łodzieniec. Zglo-
szenia: Biuro Zle-
ceń, Majewski,
Krowoderska 41.
35034

POLIGLOTA
znająca dziesięć
języków, wiele
podróżował, pi-
szący na maszy-
nie, wykstałowy,
przedsiębior-
czy, sumienny,
pracowity, lat 37,
szuka zajęcia. —
Goniec Krakow-
ski, Kraków, „Nr.
35084”. 35084

BUCHALTER
Lohnbuchalter,
korespondent, —
maszynopismo, —
niemieckie, pol-
skie perfek, o-
becnie Bielsko,
poszukuje posady,
obejmuje o-
kolica Guberni.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków — „Nr.
35012”. 35012

INTELIгентNA
młoda, wami-
ejnie się uczy,
zajmie się gospodar-
stwem domowym
z gotowaniem lub
bez tylko do do-
brego domu. —
Goniec Krakow-
ski „Nr. 35136”.
35136

KUCHARKA
s gotowaniem,
pensjonatem,
poszukuje posady
zaraz. Zgłosze-
nia: Goniec Kra-
kowski Kraków,
„Nr. 35295”. 35295

**PORTUGAL-
SKIENIEGO, HI-
SPANSKIEGO,**
włoskiego uczy
doktor filozofii.
Zgłoszenia: Bra-
cka 6, Hala Li-
cytacyjna. 35083

HANDLOWE
kursy prof. Ny-
cza — Senacka 6,